



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(397)

41. posiedzenie
Komisji Rolnictwa
i Ochrony Środowiska
w dniu 20 września 2006 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 236).
2. Rozpatrzenie ustawy o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych (druk nr 235).
3. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 238).
4. Sprawy organizacyjne.

(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 07)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Chróścikowski)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dzień dobry państwu.

Pozwolicie, że otworzę posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, jest to już czterdzieste pierwsze posiedzenie.

Witam na dzisiejszym posiedzeniu pana ministra Sebastiana Filipka-Kaźmierczaka, witam również grupę osób mu towarzyszących, witam też inne zaproszone osoby, przedstawiciele związków zawodowych, widzę, że jest też duża reprezentacja organizacji i stowarzyszeń. Bardzo mi miło, że uczestniczycie państwo dzisiaj w obradach naszej komisji.

Na dzisiejszym posiedzeniu mamy trzy punkty porządku: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw; rozpatrzenie ustawy o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych oraz rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw.

Ostatni punkt to sprawy organizacyjne, rozumiem, że omówimy je już na samym końcu, po wyczerpaniu głównych trzech punktów.

W związku z tym, że dzisiaj jest dość dużo pracy, może od razu do niej przystąpimy.

Chyba nie ma sprawozdawcy, bo dzwoniłem w tej sprawie. W związku z tym proszę pana ministra o zaprezentowanie stanowiska rządu w tej sprawie.

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Sebastian Filipek-Kaźmierczak:**

Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie!

Dzisiaj wiele osób jest spoza resortu ochrony środowiska, bo ta nowelizacja zmienia pięć ustaw dotyczących różnych sektorów. Stąd, by była możliwość ewentualnego odniesienia się do szczegółowych pytań, te osoby są tutaj niezbędne.

Odnośnie do proponowanych zmian pragnę poinformować, że zmiany do ustawy o Agencji Rynku Rolnego wynikają, w przypadku rynku cukru, z konieczności dostosowania przepisów krajowych do przepisów wspólnotowych, wprowadzonych w wyniku reformy tego rynku, przyjętej przez Unię Europejską w lutym 2006 r.

Natomiast w przypadku rynku wina wynikają one z objęcia terytorium Polski strefą A uprawy winorośli. Wiąże się to z koniecznością rozszerzenia obowiązków i zadań dla administracji państwowej i podmiotów, które będą wykonywać wyrób wina z winogron pozyskanych z upraw własnych.

Zmiany do tej ustawy mają charakter kompetencyjny, gdyż określają właściwe instytucje do realizacji zadań wynikających z przepisów wspólnotowych.

Zgodnie z ustawą w zakresie rynku cukru minister właściwy do spraw rynków rolnych wydawał będzie decyzje w sprawach: przyznawania kwoty produkcyjnej cukru i izoglukozy; dodatkowej kwoty produkcyjnej cukru oraz izoglukozy, korekty kwoty produkcji cukru i izoglukozy.

Określone zostały również zadania realizowane przez Agencję Rynku Rolnego, takie jak: interwencyjny zakup; zatwierdzenie producentów cukru i izoglukozy; udzielenie pomocy restrukturyzacyjnej; wydawanie pozwoleń na przywóz i wywóz produktów objętych wspólną organizacją rynku cukru; przyznawanie refundacji wywozowych i produkcyjnych; udzielanie pomocy na prywatne przechowywanie cukru białego.

Ustawa reguluje ponadto kryteria rozdziału dodatkowej kwoty produkcji cukru przyznanej dla Polski, kwota ta wynosi około 100 tysięcy t i będzie naliczana proporcjonalnie do wysokości kwot przyznanych poszczególnym producentom cukru w roku gospodarczym 2006/2007. W zakresie rynku wina zmiany wynikają z objęcia terytorium Polski strefą A upraw winorośli, co umożliwi rozpoczęcie wyrobu wina z winogron, zbieranych z upraw krajowych.

Ustawa implementuje obowiązki i zadania, jakie przepisy Unii Europejskiej nakładają na administrację państw członkowskich. Są to między innymi: dokonywanie oceny potencjału produkcyjnego uprawy winorośli, przekazywanie Komisji Europejskiej informacji o zbiorach winogron i produkcji wina gronowego, prowadzenie kontroli upraw winorośli, z których pozyskiwane winogrona są przeznaczone do wyrobu wina gronowego.

Bardzo ważnym elementem jest wprowadzenie możliwości wykorzystania przez producentów wina środków Unii Europejskiej w ramach następujących działań: przechowywanie win stołowych oraz moszczy gronowych; wykorzystanie moszczu gronowego do produkcji soku winogronowego lub wyrobu z tego soku produktów spożywczych innych niż winogronowe; wykorzystanie moszczu gronowego do podniesienia zawartości alkoholu w wyrobach winiarskich.

Pragnę poinformować o nowym, bardzo ważnym dla branży drobiarskiej, zadaniu, jakie będzie realizowała Agencja Rynku Rolnego. Rozporządzeniem nr 1010/2006 z dnia 3 lipca 2006 r. Komisja Europejska wprowadziła nadzwyczajne środki wsparcia rynku w sektorze jaj i drobiu w niektórych państwach członkowskich. Uruchomienie tych środków w Polsce wymaga odpowiednich zmian legislacyjnych. Kwota przyznanych Rzeczypospolitej Polskiej rekompensat może wynieść ogółem 66 milionów zł, z czego 50%, czyli 33 miliony zł, zostanie pokryte z budżetu Wspólnoty.

Beneficjentami powyższego mechanizmu wspólnej polityki rolnej, dotyczącego nadzwyczajnych środków wsparcia rynku w sektorze jaj i drobiu, są hodowcy, w rozumieniu przepisów organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich: kur mięsnych, kur nieśnych, kaczek lub gęsi, a także właściciele brolierów kurzych i indyków rzeźnych. Rekompensaty przysługują za zniszczenie: jaj wylęgowych kur mięsnych, jaj wylęgowych kaczek, jaj wylęgowych gęsi; przetworzenie w celach spożywczych lub

niespożywczych jaj wylęgowych kur mięsnych lub kur nieśnych; ubój kur mięsnych przed upływem pięćdziesiątego ósmego tygodnia życia tych kur; nieprzetrzymanie żadnych ptaków w pomieszczeniach inwestarskich przeznaczonych do utrzymania brolierów kurzych lub indyków rzeźnych przez okres dłuższy niż trzy tygodnie, poprzedzający wprowadzenie do tych pomieszczeń ptaków.

Zgodnie z art. 10 rozporządzenia Komisji Europejskiej nr 1010/2006 płatności na rzecz beneficjentów muszą zostać dokonane przed dniem 31 grudnia 2006 r.

Celem jest uzyskanie przez Polskę pięćdziesięcioprocentowego dofinansowania wydatków z budżetu Unii Europejskiej. Z tego względu zachodzi konieczność niezwłocznego uruchomienia przez Agencję Rynku Rolnego mechanizmu pozwalającego na udzielenie pomocy w wyżej wymienionych zakresie oraz określenie trybu udzielania pomocy, charakteryzującego się minimalnym formalizmem i szybkością postępowania. Agencja opracuje i udostępni wzór wniosku o dofinansowanie. Należy też przewidzieć czas potrzebny beneficjentom na wypełnienie wniosków, zebranie i przedłożenie wymaganych dokumentów oraz czas potrzebny Agencji Rynku Rolnego na rozpatrzenie wniosków, zsumowanie wnioskowanej kwoty oraz wypłatę rekompensat.

W związku z powyższym ważne jest jak najszybsze wejście w życie ustawy oraz rozporządzeń wykonawczych, co umożliwi uruchomienie wypłat i uzyskanie dofinansowania z budżetu Wspólnoty.

Pragnę podziękować państwu za potraktowanie tej sprawy priorytetowo. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Prosiłbym o zabranie głosu panią legislator Hannę Kaśnikowską.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Pan minister zreferował państwu treść nowelizacji, w związku z tym przejdę bezpośrednio do omówienia swoich uwag, a mam ich kilka. Choć jak na tak obszerną ustawę, która nowelizuje pięć ustaw plus zawiera regulację materialno-prawne wycho-dzące poza te ustawy, jest to niewielka liczba uwag, niemniej niektóre z nich są istotne.

Pierwsza moja uwaga dotyczy art. 1 pktu 2, w przedmiocie art. 7 ustawy o Agencji Rynku Rolnego. W tej to poprawce proponuje się, ażeby zmodyfikować tak przepisy kodeksu postępowania administracyjnego tak, aby umożliwiły one agencji bardzo szybkie i sprawne wdrażanie instrumentów wspólnej polityki rolnej, szczególnie płatności.

Moja uwaga jest następująca, próbuje się tutaj wyłączyć z kodeksu postępowania administracyjnego przepisy enumeratywnie wskazane w art. 7 ust. 1, mianowicie art. 7, 9, 10, 71, 77 oraz art. 81 – są to przepisy dotyczące postępowania dowodowego. Na przykład przepis art. 7 k.p.a. jest podstawowym przepisem kodeksu postępowania administracyjnego, ściśle wiążącym się z zasadą praworządności we wszelkich postę-

powaniach administracyjnych, które nakazują organom administracji działać praworzadnie i dokładnie wyjaśniać fakty. Następnie próbuje się wyłączyć przepis art. 9, zobowiązujący do informowania strony o faktycznych okolicznościach prawnych, mających wpływ na rozpatrzenie sprawy. Chce się wyeliminować przepis art. 75, dotyczący zakresu dowodów...

Jednym słowem, eliminuje się z k.p.a. podstawowe przepisy, które nie są przepisami samoistnymi, ale które rzutują na wykładnię, interpretację wszystkich innych przepisów k.p.a.

W moim przekonaniu, takie postępowanie jest niewłaściwe, muszę przeciwko temu zaprotestować. Uważam, że tak daleko idąca modyfikacja generalnych zasad k.p.a. nie powinna mieć miejsca, kiedy chce się tylko osiągnąć jakiś cel, i to nawet nie na gruncie wszystkich decyzji podejmowanych przez agencję, a tylko tych dotyczących wdrażania instrumentów wspólnej polityki rolnej.

W moim przekonaniu, jeśli pragnie się znaleźć takie rozwiązanie, trzeba iść w kierunku wypracowania na gruncie dotychczasowej praktyki – bo na pewno ona daje jakieś refleksje – takich zasad, i należy wskazać je w ustawie. I wskazałoby się te zasady w ustawie o agencji, one by miały swój zakres obowiązywania, a dalej stosowałoby się wszystkie inne zasady kodeksu postępowania administracyjnego.

Wyeliminowanie podstawowych zasad k.p.a. nie tylko naraża ten przepis na zarzut niekonstytucyjności, gdyby ktoś chciał go zaskarżyć, ale również, w moim przekonaniu, aż tak daleko idąca eliminacja podstawowych zasad jest niecelowa. Mianowicie w kodeksie postępowania administracyjnego są zasady postępowania, które nigdy nie są rozumiane samoistnie, bez umiejscowienia w danej sprawie, w odniesieniu do konkretnych faktów. I jeżeli chodzi o samo postępowanie dowodowe, akurat te zasady, które tu są eliminowane, dotyczą go. Przecież bardzo wiele orzeczeń sądów wskazuje na to, że wszelkie zasady postępowania administracyjnego przede wszystkim powinny być dostosowywane do konkretnej sprawy i powinny być tak wykładane, żeby kierować się względami celowości, szybkości, prostoty, zaoszczędzenia kosztów postępowania.

Nie uważam, żeby w tym wypadku zasada mówiąca o szybkości aż tak bardzo przeszkadzała w załatwieniu sprawy, bo to z rozporządzeń unijnych wynikają ścisłe terminy dysponowania określonymi płatnościami. I w związku z tym nie trzeba eliminować z kodeksu podstawowych instrumentów, które mówią o tym, że postępowanie powinno być szybko rozstrzygane.

I dlatego zaproponowałam państwu poprawkę, która, w moim przekonaniu, służyłaby celowi, który próbuje się tu osiągnąć. I tak przepis – zamiast enumeratywnego wyliczania przepisów kpa, których się nie będzie stosowało w postępowaniach administracyjnych, prowadzonych przez agencję – brzmiałaby następująco: „Zastrzeżenie warunków i zasad określonych w przepisach tej ustawy – a ta ustawa już zawiera takie szczegółowe rozwiązania – lub w przepisach odrębnych – i tu mam na myśli, że mielibyśmy do czynienia z rozporządzeniami unijnymi, bo one też są przepisami odrębnymi w myśl naszego systemu – do postępowań w sprawach indywidualnych rozstrzyganych w drodze decyzji przez dyrektorów oddziałów terenowych stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego”. W takim wypadku można byłoby tak korzystać z k.p.a., aby w każdej sytuacji, w której warunki i zasady określone są, w przypadku WPR, w tych przepisach unijnych, byłyby w jakiś sposób brane pod uwagę przy wykładni i zastosowaniu przepisów k.p.a.

Uważam, że takie rozwiązanie byłoby niewątpliwie na użytek tylko w najbliższym czasie, natomiast docelowo, tak jak powiedziałam wcześniej, powinny zostać wypracowane takie zasady postępowania w przypadku wdrażania instrumentów WPR, które będą zapisane wprost w ustawie. To tyle, jeśli chodzi o moją pierwszą uwagę.

Druga uwaga wiąże się z art. 1 pkt 10, w którym dodawane są dwa rozdziały, rozdział 5 i 6, a uwaga dotyczy bezpośrednio art. 31 ust. 8 dodawanego rozdziału 6. Ten przepis brzmi następująco „Decyzje, o których mowa w ust. 2 pkt 3 i 4...” – to są decyzje, które mówią o korektach przyznanej kwoty produkcyjnej cukru i izoglukozy, a pkt 4 dotyczy przeniesienia między producentami cukru kwoty produkcyjnej cukru i, odpowiednio, izoglukozy. I tu mówi się o tym, że to minister właściwy do spraw rynków rolnych wydaje decyzje w tych sprawach i – jak mówi ust. 9 – decyzje, o których mowa w tych przepisach, stanowią podstawę do zmiany umów kontraktacji zawartych z dostawcami buraków cukrowych, a ust. 8 brzmi: „Decyzje o których mowa w ust. 2 pkt 3 i 4 powinny uwzględniać proporcjonalnie interesy plantatorów buraka cukrowego”.

Nie rozumiem tego przepisu. I albo on zostanie doprecyzowany, albo powinien ulec skreśleniu. Taka jest moja uwaga.

Następna moja uwaga wiąże się z art. 3, który dotyczy rynku wina. Ta uwaga to tylko taka wątpliwość, pytanie, które pragnę tutaj postawić. Mianowicie, jak spojrzycie państwo na materiał porównawczy – jeśli go macie – to na stronie 22 są wskazane zmiany do ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych i, potem, na stronie 23 tej ustawy winiarskiej, do ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich.

Moje pytanie jest następujące, w art. 2 ustawy o jakości handlowej produkty objęte wspólną organizacją rynku wina wyłącza się z przepisów, w ogóle z zakresu przedmiotowego ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych. Tak więc, w moim rozumieniu, inspekcja handlowa nie będzie dokonywała kontroli artykułów objętych organizacją rynku wina, jeżeli będzie ona dokonywana przez producentów bezpośrednio w gospodarstwie konsumentów. Chcę się tylko upewnić, czy na pewno ustawodawcy o to chodziło.

Moje pytanie jest następujące, czy jest tak na pewno? Bo jeżeli zajrzemy w ustawę o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, to wszystko to, co zostanie wyłączone z zakresu kontroli inspekcji jakości handlowej, jest wymienione w ustawie o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich w art. 3 pkt 1 lit. a–h. Natomiast kontroli inspekcji będą podlegać tylko te wyroby, które są objęte wspólną organizacją rynku wina w ramach przepisów Unii Europejskiej.

Jeżeli rzeczywiście ustawodawca rzeczywiście chciał wyłączyć spod kontroli Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych wszystkie wymienione tutaj wyroby – a są to takie wyroby jak wina owocowe, będące napojami, cały rynek wina – to poza tą wymianą pozostają tylko te wina, które są objęte organizacją rynku wina. Zaś wszystkie pozostałe wyjęte są spod kontroli Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, o ile oczywiście sprzedaż tych artykułów dokonywana będzie przez ich producentów w gospodarstwie i będą sprzedawane bezpośrednio konsumentom.

Jeżeli rzeczywiście o to chodziło i nie ma tu jakiejś luki, która pozwoli na jakies nadużycia, to ja nie mam do tego żadnych innych uwag.

Moja następna uwaga dotyczy art.: 13, 14 i 15. One właśnie wprowadzają nadzwyczajne regulacje dotyczące kur i jaj, dopłat z tytułu ptasiej grypy. Moja uwaga jest

następująca: te regulacje zawierają merytoryczne rozwiązania, znajdują się w przepisach przejściowych ustawy i moim obowiązkiem jest podnieść fakt, że takie rozwiązanie jest nieprawidłowe i zabrania tego §37 zasady techniki prawodawczej. W moim przekonaniu, rozwiązania merytoryczne powinny znajdować się w ustawie, a nie w przepisach przejściowych do ustawy, która zmienia pięć innych ustaw – nawet jeśli mają one zastosowanie czasowe, nawet jeśli ich stosowanie jest ograniczone w czasie. Albo powinny mieć rozwiązanie w specustawie, czyli w ustawie dotyczącej tylko tych nadzwyczajnych instrumentów regulacji na rynku kur i jaj.

W związku z takim rozwiązaniem zwróciłam uwagę na art. 1 pkt 5 nowelizacji. Zawiera on propozycje takich przepisów, które, w moim rozumieniu, mają służyć w przyszłości do takich szybkich ścieżek, kiedy to przepisy unijne będą wprowadzały jakieś instrumenty pomocowe i trzeba będzie je szybko regulować. Wtedy nie trzeba będzie rozwiązywać tej sprawy w ustawie, a wystarczy tylko skorzystać z delegacji ustawowej, z rozporządzenia Rady Ministrów. W tym przepisie nowelizacji, w art. 1 pkt 5, jest właśnie zawarta taka generalna delegacja ustawowa, z której będzie można skorzystać w sytuacji, kiedy Unia wprowadzi jakieś instrumenty WPR, i z pominięciem drogi ustawowej wprowadzić to rozwiązanie. Przyjrzałam się tej delegacji zwróciłam uwagę na to, że ona jest ograniczona przedmiotowo tylko do tych rynków rolnych, które są regulowane ustawowo w ustawie o Agencji Rynku Rolnego i w ustawach specjalnych.

W moim przekonaniu nie ma potrzeby, żeby taką ustawową delegację zawężać w sposób przedmiotowy. Rozumiem, że można ją zawężać co do zakresu uregulowań, ale nie można rozwiązywać za jej pomocą spraw dotyczących praw i interesów obywateli i w sposób szczegółowy mówić, komu i ile należy się pomocy. Jeżeli jednak będziemy mieli do czynienia z przepisami unijnymi – a często jest tak, że one mówią, komu i ile ściśle się należy – i będzie potrzeba skorzystania z tej delegacji tylko po to, aby wydać właśnie takie rozporządzenie wykonawcze, przepisy regulujące instrumenty wdrażania, to w sytuacji proponowanej w tej nowelizacji nie można byłoby skorzystać z tej delegacji. Mianowicie taki instrument w stosunku do rynków rolnych, opisanych w ustawie o agencji i w innych szczególnych ustawach, nie istnieje, bo w przypadku kur czy jaj nie ma takiej ustawy.

I moja poprawka prowadzi do tego, aby tę delegację tak rozszerzyć, żeby mogła być zastosowana. Oczywiście tylko w granicach instrumentów w delegacji zawartych, a więc na pewno nie do regulacji praw podmiotowych jednostek. Zakładam, że będą takie rozwiązania, które ściśle określą, komu i ile przyznać pomocy. Wtedy będzie można z takiej delegacji skorzystać, nie tylko na tych rynkach, które zostały w tym przepisie wskazane, ale jeszcze na każdym innym.

Rozumiem również, że w stosunku do tych kur i jaj, które są tutaj regulowane, nie można tej delegacji zastosować, bo akurat te rozporządzenia, które stanowią podstawę do wdrożenia tych instrumentów, nie mówią, komu – o tym decyduje państwo członkowskie. Na to zwrócił uwagę mój rozmówca, dyrektor Departamentu Prawno-Legislacyjnego Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi zgadzam się z nim całkowicie, w tej sytuacji nie można z tego skorzystać. W związku z tym nie można zrezygnować z tych rozwiązań, które są w przepisach przejściowych, i skorzystawszy z tej delegacji wprowadzić ją bardzo szybko, z chwilą wejścia w życie ustawy, choć na samym początku myślałam, że można byłoby tak zrobić.

W takim razie pozostanie nam jednak rozwiązać sprawę kur i tych instrumentów dotyczących ptasiej grypy w tej ustawie. I do decyzji państwa pozostawiam, czy rozwiązać tę sprawę w formie takiej, w jakiej ona wyszła z Sejmu, czy przenieść to do przepisów materialnych. To jest już problem jak gdyby drugorzędny. To by było tyle, dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Pani Legislator.

Prosiłbym w tym momencie przedstawicieli rządu, może pana ministra, ewentualnie którąś z upoważnionych osób, aby po kolei, punkt po punkcie, odnieść się do tych uwag.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sebastian Filip-Kaźmierczak: Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! O ustosunkowanie się do tych uwag poproszę osoby, które są tutaj ze mną. Jeżeli chodzi o uwagę do art. 1, o zabranie głosu poproszę pana Zbigniewa Dębskiego, dyrektora z Agencji Rynku Rolnego.)

**Dyrektor Biura Prawnego w Agencji Rynku Rolnego
Zbigniew Dębski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Bardzo nas cieszy, że Biuro Legislacyjne z taką troską pochyliło się nad tekstem projektu ustawy nowelizującej ustawę o Agencji Rynku Rolnego, jak również inne ustawy. Ugruntowuje nas to tylko w przeświadczeniu o szczególnej dbałości o to, aby przepisy tworzonych ustaw stały w zgodności z Konstytucją RP. Aczkolwiek w przypadku kilku uwag zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne pozwolę sobie wyrazić troszeczkę inne zdanie – mam nadzieję, że zdanie to, które wygłoszę, a także jego uzasadnienie spowodują, iż uznacie państwo celowość wprowadzenia takich, a nie innych propozycji.

Kwestia brzmienia art. 1 pktu 2, sprawa wyłączenia niektórych przepisów z procedury administracyjnej... Szanowni Państwo, w listopadzie 2005 r. Agencja Rynku Rolnego otrzymała raport z audytu przeprowadzonego przez audytorów Komisji Europejskiej. Raport ten zawierał jednoznaczne stwierdzenie: procedura administracyjna, na której oparte są działania Agencji Rynku Rolnego, które zaimplementowały poszczególne mechanizmy, wynikające z rozporządzeń Komisji Europejskiej, nie może stać w sprzeczności z zasadami wynikającymi z tychże rozporządzeń, a w szczególności z zasadami dotyczącymi praw beneficjentów do uzyskania środków wypłacanych, poprzez realizację pewnych mechanizmów, przez agencję.

I co to powoduje? Powoduje to między innymi obowiązek Polski jako państwa członkowskiego do takiego zmodyfikowania, ewentualnie wykorzystywania, procedury administracyjnej, aby nie stała w sprzeczności z tymi wytycznymi.

Komisja Europejska jednoznacznie wykazała, iż stosowanie pełnej procedury administracyjnej, która umożliwia stronie możliwość wnoszenia o uwzględnienie dowodów, tudzież innych czynności, które proponujemy wyłączyć, powoduje de facto wydłużanie procedury administracyjnej, co z kolei powoduje, że przekraczane

są terminy dotyczące płatności poszczególnych środków wynikających z określonych mechanizmów.

Proszę sobie wyobrazić sytuację, w której beneficjent niezadowolony z tej decyzji odwołuje się do organu wyższego rzędu. W przypadku wydania rozstrzygnięcia niekorzystnego dla strony ma ona prawo wniesienia skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego. I jeżeli takie postępowanie kończy się pozytywnie dla strony, to następuje to w okresie roku, zaś rozporządzenie Komisji Europejskiej mówi, że w terminie trzech miesięcy od złożenia przez stronę wniosku agencja zobowiązana jest do dokonania płatności, na przykład refundacji w obrocie towarowym z zagranicą, refundacji eksportowej.

Jeżeli agencja nie zmieści się w tym terminie, Polska jako państwo członkowskie będzie zobowiązana wziąć na siebie ciężar pokrycia tych środków – po prostu te środki nie zostaną zrefundowane z Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej, jako że Polska nie będzie mogła zaraportować, iż wydatkowała środki. Podstawą ich wydatkowania jest bowiem uprawomocnienie się decyzji, jeżeli decyzja administracyjna się nie uprawomocnia, po stronie Agencji Rynku Rolnego brak jest tytułu do takiej płatności.

Opierając się na tych wytycznych audytu Komisji Europejskiej Agencja Rynku Rolnego, w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa, podjęła określone działania, które mogłyby wyeliminować niebezpieczeństwo ponoszenia dodatkowych wydatków z budżetu.

I do czego doprowadziła ta analiza? Otóż w ustawie o administrowaniu obrotem towarowym z zagranicą w art. 5 przewiduje tożsame rozwiązanie, które zostało zaproponowane w tej nowelizacji. Agencja Rynku Rolnego działa z uwzględnieniem tego przepisu i od dwóch lat, proszę państwa, nie było ani jednego przypadku skargi ze strony przedsiębiorcy czy beneficjenta mechanizmów związanych z administrowaniem obrotem towarowym z zagranicą – skargi, która negowałaby wyłączenie tychże przepisów.

Dodatkowo pragnę podkreślić, że przedmiotowy projekt nowelizacji podlegał szerokim konsultacjom społecznym, brali w nich udział przedstawiciele różnych grup społecznych i zawodowych, reprezentujący naszych beneficjentów, i żaden z nich nie zgłosił uwagi pod tym adresem.

Pozwolę sobie teraz dosyć szczegółowo odnieść się do opinii, która wskazuje na to, że przepisy, które proponujemy wyłączyć, obejmują fundamentalne zasady postępowania administracyjnego, takie jak zasada praworządności. Pozwolę sobie zacytować treść art. 7 k.p.a.: „W toku postępowania organa administracji publicznej stoją na straży praworządności i podejmują wszelkie kroki niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli”. Ten zarzut byłby słuszny w sytuacji, gdyby nasz projekt wyłączał stosowanie art. 6, który wskazuje jednoznacznie, iż organ administracji publicznej działa na podstawie przepisów prawa. Tak więc nie można formułować zarzutu, iż wyłączając art. 7 agencja mogła nie kierować się zasadami praworządności przy wydawaniu decyzji administracyjnych.

Dalej, jeżeli chodzi o komentarz w opinii: „Wyłączając podstawowe zasady postępowania administracyjnego tylko z powodu konieczności przyspieszenia postępowań w sprawie płatności unijnych musimy mieć świadomość, że również w innych sprawach zasady te przestaną obowiązywać”.

Szanowni Państwo, lektura tekstu o ustawie Agencji Rynku Rolnego w art. 11 ust. 5 jednoznacznie wskazuje, iż agencja prowadzi działania zgodne z tą ustawą, jak również z tak zwanymi ustawami sektorowymi. Mam tutaj na myśli ustawę o regulacji rynku mleka, ustawę o regulacji suszu tytoniu, owoców, warzyw. Te ustawy sektorowe skierowane są bezpośrednio do rolników, do beneficjentów, i zawierają uregulowania, które mówią wprost, że agencja stosuje pełną procedurę administracyjną bez wyłączenia tychże zapisów, choćby na przykład art. 3 ustawy o regulacji rynku mleka.

Działania, które realizowane są przez agencję na podstawie ustawy o Agencji Rynku Rolnego skierowane są do przedsiębiorców, których świadomość prawna jest znacznie wyższa niż rolników, naszych beneficjentów. I ci przedsiębiorcy między innymi wskazywali na potrzebę jak najszybszego załatwienia prowadzenia tych postępowań i to właśnie celowość oraz prostota postępowań przyświecała zaproponowaniu tejże zmiany. Proszę sobie wyobrazić sytuację, kiedy przedsiębiorca wyposażony w tego rodzaju przepisy przedłuża postępowanie, a i tak jego wynik jest na niego negatywny. Czy dla przedsiębiorcy jest lepiej otrzymać decyzję pod rygorem natychmiastowej wykonalności i odwoływać się od tej decyzji, przedstawiając swoje argumenty, czy czekać aż agencja uzgodni wszystkie wnioski, dowody, powiedzmy, w przedziale czterech miesięcy, a i tak wyda negatywną decyzję? Uważam, że racjonalność po stronie przedsiębiorcy nakazuje poparcie właśnie tego pomysłu, który proponujemy.

I dlatego też pozwalam sobie prosić państwa o nieuwzględnianie tej uwagi i poparcie propozycji zgłaszanej przez stronę rządową, bo ewidentnie wychodzi ona naprzeciw oczekiwaniom tej grupy beneficjentów, których te regulacje właśnie będą dotyczyć.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu dyrektorowi.

Mam propozycję, żeby panowie senatorowie zechcieli teraz zgłosić poprawki, ja je przyjmę i przejdziemy do dyskusji, jeżeli nie, to przechodzimy do następnego punktu. Inaczej to nam się rozmydli...

Czy ktoś z senatorów chce przejąć tę poprawkę? Czy pan senator Gołaś zechce ją przejąć?

(Senator Andrzej Gołaś: Tak. Ale rozumiem, że pan przewodniczący ją oddaje?)

Nie, ja tylko pytam. Jeśli jest taka potrzeba, a poprawka jest przyjęta, to wtedy dyskutujemy na jej temat, a jak nie, przechodzimy dalej, i na końcu będzie jeszcze możliwość zgłaszania poprawek. Ja bym tylko nie chciał polemizować długimi godzinami, bo może być tak, że będziemy mówić o czymś, a nawet nie będzie potrzeby głosowania nad tym.

(Senator Andrzej Gołaś: Nie, będzie potrzeba głosowania.)

Dobrze, czyli pan senator przejmuje tę poprawkę?

Senator Andrzej Gołaś:

Przejmuję tę poprawkę.

(Głos z sali: Ten temat będzie dyskutowany w którymś momencie?)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Właśnie chcę to robić etapami, żeby nie było dyskusji nad każdą poszczególną poprawką. Inaczej będzie się to ciągnąć, bo jak będziemy wciąż do różnych spraw wracać, nie zamkniemy tematu.

(*Senator Andrzej Gołaś:* Nie do końca rozumiem, co znaczy „etapami” – czy mogę w tej chwili wygłosić swoje uwagi, czy dopiero potem?)

Można.

(*Senator Andrzej Gołaś:* Tak? Bo ja rozumiem, że...)

Chciałem zamknąć temat dyskusji na etapie uwag pani legislator.

(*Senator Andrzej Gołaś:* Aha, odbierając głos senatorom.)

Nie. Na końcu powiedziałem, że dam możliwość zgłaszania się jeszcze raz każdemu. Chodzi mi tylko o to, żebyśmy nie ciągnęli w nieskończoność debaty, bo przez dwie albo trzy godziny strona legislacyjna i rządowa będzie polemizować. Ja bym chciał dać więcej głosu senatorom i wtedy dopiero...

(*Senator Andrzej Gołaś:* Panie Przewodniczący, mam pewną uwagę i jako zdyscyplinowany senator chciałbym zabrać głos w momencie, kiedy pan przewodniczący łaskawie uzna, że mogę go zabrać. Bardzo proszę o udzielenie mi tego głosu w tej sprawie, do tego punktu.)

Dobrze.

Proszę, Panie Senatorze, udzielam panu głosu.

Senator Andrzej Gołaś:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, z niepokojem wysłuchałem przedstawionej argumentacji, argumentacji za wyłączeniem art.: 7, 9, 10, 75, 77 itd., gdyż to, co zdaniem argumentującego miało przemawiać za szybkością załatwiania spraw, właśnie budzi mój niepokój. Sformułował to pan w sposób następujący: „i tak agencja wyda negatywną opinię”. I gdybyśmy ujęli to w dwóch punktach, to punkt pierwszy byłby taki: w sprawach spornych organy agencji zawsze mają rację. I punkt drugi: w sprawach spornych – patrz punkt pierwszy. Bo jeżeli a priori zakłada się, że podmiot, który jest niezadowolony w postępowaniu administracyjnym, które jest wydłużane i tak jest na straconej pozycji, bo „i tak wydana zostaje negatywna opinia”, trudno się zgodzić ze sformułowaniem, że „wychodzi naprzeciw”.

To jest, co zauważyłem z niepokojem, jakiś rewolucyjny pęd do przyspieszania pewnych procedur. Na przykład – i tu zwracam się do moich kolegów senatorów – przy uchwalaniu ustawy antykorupcyjnej, wynikające z tradycji, z dobrego obyczaju wnioski dotyczące zobowiązania agencji do funkcjonowania zgodnie z kodeksem postępowania karnego, zostały odrzucone w imię jakiejś szybkiej i przyspieszonej procedury.

I tutaj też odchodzi się od pewnego dobrego obyczaju legislacyjnego, dania pewnego poczucia bezpieczeństwa podmiotowi, który czuje się niezadowolony z decyzji organu. W imię nie do końca przemawiającej do mnie uwagi Unii Europejskiej – posługuję się tutaj pewnym hasłem – mielibyśmy wyeliminować kodeks postępowania administracyjnego, swoistą Biblię funkcjonowania naszej administracji, istniejącej w każdym czasie, nazwijmy to, ustrojowym.

Dlatego też w przypadku, jeżeli ten wniosek zostanie przegłosowany, uzyskam poparcie co najmniej jeszcze jednej osoby i zgłoszę uwagę pani legislator jako wniosek mniejszości. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela rządu.

**Dyrektor Biura Prawnego w Agencji Rynku Rolnego
Zbigniew Dębski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Panie Senatorze, pozwalam sobie zauważyć, że podniesiony przeze mnie argument dotyczył pewnego przykładu, zacytowałem pewne sformułowanie. Można by sobie wyobrazić sytuację, w której wnioskodawca, nie mając przesłanek do wydania decyzji, wnosi o jej wydanie i przy użyciu zasad określonych w tych przepisach, których wyłączenie proponujemy, de facto osuwa w czasie rozstrzygnięcia, którego finał byłby dla niego negatywny.

Na zasadzie porównania przedstawiłem państwu kwestię, czy lepiej, aby tenże beneficjent wcześniej dowiedział się o tym rozstrzygnięciu i mógł je negocjować w organach wyższego rzędu czy w wojewódzkim sądzie administracyjnym, czy też pozostawać cały czas w niepewności, zgłaszając kolejne dowody do uwzględnienia. To jedna sprawa.

Druga sprawa. Szanowni Państwo, te propozycje w żadnej mierze – powtarzam: w żadnej mierze – nie ograniczają praw stron decyzji do negocjowania rozstrzygnięcia, jakie znajdzie się w decyzji. Każdy beneficjent, każdy przedsiębiorca, każdy rolnik, który otrzyma decyzję, która jest zrealizowana w procedurze administracyjnej – poza tymi przepisami, które proponujemy wyłączyć – nie ma w żaden sposób ograniczonych praw. Nie ma ograniczonej możliwości ani dochodzenia swojej racji w organach wyższego rzędu poprzez odwołania, ani składania skarg do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Powtarzam: w żadnym momencie jego prawa nie są ograniczone, więc trudno jest tutaj zgodzić się z tym, że ograniczamy te przywileje strony i negujemy zasady wynikające z kodeksu, który – jak pan senator podkreślił – stanowią Biblię dla stron stosunku administracyjnego.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Proszę bardzo.

**Zastępca Prezesa Agencji Rynku Rolnego
Waldemar Sochaczewski:**

Waldemar Sochaczewski, również z Agencji Rynku Rolnego.

Może trochę genezy, kilka słów o tym, dlaczego takie przepisy są w odniesieniu do kilkudziesięciu mechanizmów wspólnej polityki rolnej w Agencji Rynku Rolnego.

Otóż kiedy konstruowaliśmy zasady funkcjonowania agencji i procedury w celu wykonania wszystkich mechanizmów, natknęliśmy się na bardzo dla nas poważny problem, w myśl zasad ujętych w legislacji wspólnotowej, która bezpośrednio nie odnosi się do tego. Oto na kilkadziesiąt mechanizmów w Agencji Rynku Rolnego musieliśmy

podjąć decyzję, które z nich będą realizowane w postępowaniu cywilno-prawnym. I tam zakwalifikowaliśmy wszystkie mechanizmy tzw. obrotu towarowego jak zakupy interwencyjne, prywatne przechowywanie.

Postępowanie administracyjne jest w pozostałych mechanizmach, które dotyczą na przykład przyznawania kwot w produkcji mleka czy, uprzednio, w produkcji tytoniu itd. I to jest jakby jedna sprawa. Jednak i w jednym, i w drugim przypadku musimy proces postępowania Agencji Rynku Rolnego i wszystkich organów – a więc dyrektorów oddziałów terenowych i prezesa – niejako widzieć w czasie dwukrotnie.

Po pierwsze, do momentu autoryzacji płatności, przyznania prawa kwoty, kupienia ilości towaru, postępowanie cywilno-prawne bądź administracyjne kończy się. I tutaj, jak było już powiedziane, nabycie tego prawa uregulowane jest w odrębnych przepisach prawa materialnego, w tzw. ustawach sektorowych. I agencja w żaden sposób – zarówno w postępowaniu cywilnym, jak i administracyjnym – nie ogranicza prawa stron do nabycia praw, zakupu, sprzedaży, przechowywania kwoty itd.

Jest jeszcze druga strona medalu, i tu jesteśmy pod bardzo ścisłym reżimem czasowym: wypłata środków, przyjęcie oferty zakupu zbóż, wydanie decyzji w sprawie kwot, wydanie pozwolenia eksportowego. Natomiast naliczenie należności z tytułu mechanizmu eksportu i refundacji, naliczenie tej należności czy sankcji jest decyzją administracyjną, i tutaj agencja ma zwykle, w zależności od specyfiki mechanizmów, tylko kilka bądź kilkanaście dni na wykonanie tego obowiązku.

Kiedy uwzględnimy mechanizm administracyjny od momentu autoryzacji, gdzie prawo nabyte zostaje wykonane, jest określona, autoryzowana kwota, i zastosujemy pełną procedurę administracyjną od momentu wydania decyzji przydzielającej płatność do egzekucji bankowej – to na to nie mamy czasu.

Kiedy strona skorzysta z praw na tym etapie... Bo my nie chcemy eliminować korzystania z prawa odwoławczego, nie wykonać decyzji, bo w przypadku, gdy agencja nie wpłaci w ciągu pięciu dni od daty autoryzacji, wówczas traci kraj. To kraju w tym momencie dotyczy brak zwrotu, brak refundacji tych środków, bądź ponosi on sankcje za niewykonanie w terminie płatności. I to jest kluczowa sprawa agencji płatniczej, która ma zmieścić się w czasie – od daty autoryzacji płatności do jej wykonania. Natomiast w żaden sposób nie pomniejszamy autoryzacji, ona będzie zależała od sposobu postępowania.

Stąd wnosimy o przyjęcie brzmienia tego przepisu w formie zaproponowanej uprzednio, precedensem jest tu wspomniana ustawa o administrowaniu obrotem towarowym z zagranicą. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale krótko, żeby nie już przedłużać, bo naprawdę zaczynamy się nad tym rozwódzić.

**Dyrektor Biura Prawnego w Agencji Rynku Rolnego
Zbigniew Dębski:**

Krótko, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Jeszcze jedna informacja, która państwu się należy, jeżeli chodzi o podnoszoną tutaj uwagę do art. 9, dotyczącą zasady udzielania informacji.

Agencja w swoich działaniach nigdy nie ogranicza się do procedury, w którym wskazuje beneficjentowi rozporządzenie unijne, które mówi, że on może nabywać jakieś prawa, i każe mu składać wnioski. Każde działanie Agencji Rynku Rolnego, w którym mogą uczestniczyć beneficjenci – czy to wnosząc o przyznanie jakichkolwiek praw, czy wypłatę – poprzedzone jest wydaniem przez agencję tzw. warunków uczestnictwa. Każdy wnioskodawca ubiegający się o decyzję ma zagwarantowane dotrzymanie zasady udzielenia mu informacji. Na stronach internetowych w siedzibach oddziałów terenowych znajduje się obszerna informacja dotycząca zasad uczestnictwa. Co więcej, w celu uproszczenia drogi składania wniosków Agencja Rynku Rolnego przygotowuje ujednolicone formularze, tak więc wnioskodawca nie musi już samodzielnie sporządzać wniosków, wypełnia tylko odpowiednie pola. Wszystko to wprowadzono w celu zadbania o prostotę postępowania i o jego szybkość, przy uwzględnieniu generalnej zasady dotyczącej udzielenia pełnej informacji dla naszego beneficjenta. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Jest dla mnie zrozumiałe, że cała procedura idzie w kierunku uzyskania, a nie utraty, środków finansowych. Tak mam to rozumieć, w tym kierunku to idzie?

**Dyrektor Biura Prawnego w Agencji Rynku Rolnego
Zbigniew Dębski:**

Musimy sobie zadać tu pytanie, bo możemy oczywiście zachować...

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Z przyczyn technicznych możemy stać się zbyt wolni, tak?)

Ale wtedy bierzemy na siebie ryzyko ponoszenia ciężarów związanych z wypłatą tychże środków z budżetu krajowego, bo po prostu nie będą nam one refundowane, jako że ich wydatkowanie nie zostało zaraportowane w czasie przewidzianym rozporządzeniami w Komisji Europejskiej.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję. Myślę, że mamy już wszyscy jasność co do tego.

Pan senator Gołaś też chyba rozumie już tę całą procedurę, czy jeszcze chce zabrać głos?

Proszę.

Senator Andrzej Gołaś:

Tak, widzę wyraźną niechęć pana przewodniczącego do udzielania mi głosu, ale zwracam uwagę, że jest posiedzenie komisji senackiej, podczas którego powinny być zachowane właściwe proporcje. I jeżeli popatrzymy na czas, który zajęli przedstawiciele administracji, i czas, który ja zająłem, jako senator, to i tak jeszcze mam chwilę, którą chcę tu wykorzystać.

Otóż, Panie Przewodniczący, nie o to chodzi, że ja czegoś nie rozumiem i że wreszcie wytłumaczono mi jak dziecku, co sugerował tu pan przewodniczący w swoim

wystąpieniu. Pozostaję bowiem przy swoim stanowisku. To nie jest tak do końca, że opieszałość czy brak sprawności agencji najlepiej rozwiązać w ten sposób, że od działania w imię kodeksu postępowania administracyjnego się odstąpi. Oczywiście, można znaleźć rozwiązania, które doprowadzą i do wypłaty tej kwoty, którą uznaje agencja, żeby zabezpieczyć się przed ewentualnymi roszczeniami Unii, natomiast w postępowaniu administracyjnym pozostanie kwota sporna.

Zatem podtrzymuję swoje stanowisko. Przykro mi, że sprawiłem zawód, nie wykazałem się lotnością umysłu i nie zrozumiałem, ale podtrzymuję swoje stanowisko i jeżeli będzie taka możliwość, zgłoszę je jako wniosek mniejszości. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.

Po prostu wszyscy analizujemy prawo i wszyscy chcemy je zrozumieć jak najlepiej. Nie była to, broń Boże, dygresja skierowana do pana senatora, a jeśli tak pan senator to odebrał, to przepraszam.

Ale jako rolnik też mam pewne obawy. Powiem tak: w wielu przypadkach, w różnych procedurach podczas prac nad ustawami zgłaszałem, że często celowo wydłuża się czas, żeby nie wypłacać pieniędzy rolnikom, w ten sposób powstają pewne oszczędności na przykład przy dopłatach z tytułu zaciągania kredytów itd.

Rozumiem, że ze strony rządu jest tu dobra intencja, ale w tym jedynym przypadku możemy zastanawiać się nad tym i podjąć decyzję, by w formie głosowania sprawdzić, czy wniosek pana senatora Gołasia uzyska poparcie, czy nie. Ale, broń Boże, nie miałem zamiaru ingerować w to na etapie dyskusji.

Proszę państwa, rozumiem, że ten temat mamy już wyjaśniony. Skracam po to, byśmy przechodzili od punktu do punktu, a senatorowie wiedzą, jak głosować, i podejmą decyzje.

Proszę o ustosunkowanie się do następnej sprawy podniesionej przez panią legislator.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sebastian Filip-Kaźmierczak: Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Poproszę o ustosunkowanie się do kwestii art. 1 pktu 10 panią dyrektor Kasperowicz. Dziękuję.)

Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Bogumiła Kasperowicz:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo!

Zapewne pani legislator zauważyła – bo śledząc tok legislacyjny nad tym projektem w Sejmie ja to zrobiłam – że ta propozycja, która ostatecznie znalazła się w ustawie, nad którą pracuje Wysoka Komisja, nie była propozycją rządową.

Może przybliżyę troszeczkę genezę, powiem, dlaczego tak się stało i dlaczego rząd, również na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, takiej propozycji nie popierał.

Otóż musimy się cofnąć do kompetencji ministra rolnictwa i rozwoju wsi, które wynikają z realizacji rozporządzeń wspólnotowych dotyczących rynku cukru. Zapisy mówią, że minister przyznaje dodatkową kwotę, a także dokonuje korekty przyznanej

kwoty produkcyjnej cukru oraz kwoty produkcyjnej izoglukozy w przypadku skorygowania ich przez Komisję Europejską i ustalenia przez nią wspólnego współczynnika redukcji kwot, jak również przeniesienia między producentami cukru albo producentami izoglukozy kwoty produkcyjnej.

Została wniesiona przez panów posłów poprawka, że decyzje w sprawach, które wymieniałam, powinny uwzględniać proporcjonalne interesy plantatorów buraka cukrowego. Należy tu wytłumaczyć cały mechanizm: w jaki sposób na podstawie czego i w jakim czasie minister rolnictwa te decyzje, o których jest mowa w pktach 3 i 4, będzie wydawał. I tutaj nie ma, jeśli chodzi o ministra rolnictwa, żadnej uznaniowości.

Po pierwsze, jeżeli Komisja Europejska skoryguje kwotę produkcyjną, a jest to w gestii Komisji Europejskiej, musi to być realizowane wprost. I my widzieliśmy to w ten sposób, że kiedy jest ta redukcja, my korygujemy decyzje administracyjne wydane w tej sprawie. Również jeżeli kwota produkcyjna dla producenta cukru będzie pomniejszona o 5%, to wszyscy ci plantatorzy, którzy mieli podpisaną umowę kontraktacyjną z tym producentem, będą mieli proporcjonalnie pomniejszoną wielkość dostawy buraków cukrowych zapisaną w umowie kontraktacyjnej.

Nie widzieliśmy tutaj żadnej swobody i uznaniowości ani dla ministra rolnictwa, ani też dla producenta cukru, przedstawiciele Krajowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego odczytują te intencje inaczej. Choć prawdę mówiąc podzielamy tu pogląd pani legislator, że tak zapisane przepisy są bardzo nieczytelnie i nieprecyzyjne i my też, jako administracja, mamy tu obawy. Mianowicie jeden plantator może się poczuć w jakiś sposób proporcjonalnie pokrzywdzony i napisze do nas: proszę zmienić decyzję. I przy takim zapisie w zasadzie nie wiemy, co z tym zrobić, co to ma oznaczać. Tym bardziej, że przepisy wspólnotowe i nasze, krajowe, które odzwierciedlają i wdrażają tamte przepisy, stanowią jednoznacznie, że przy wszystkich regulacjach należy przestrzegać podstawowej zasady, a mianowicie zasady niedyskryminacji, czyli ani plantator, ani producent cukru nie może być dyskryminowany.

W związku z tym podzielamy pogląd pani legislator, uwagę, że przy tym zapisie jest to po prostu tak nieprecyzyjne, tak niejednoznacznie, że trudno będzie w ogóle odczytać intencje takiego zapisu i go zrealizować.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dobrze, dziękuję.

Czy któryś z kolegów senatorów chciałby zgłosić tę poprawkę?

Nie widzę chętnych...

Pan senator Gołaś się zgłasza.

Senator Andrzej Gołaś:

Jeżeli pani legislator składa wniosek, a rząd jest za, to byłoby wskazane, żeby znalazł się jeden sprawiedliwy, który przejmie tę poprawkę. Przejmuję tę poprawkę.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Pan senator Gołaś ją przejął, mamy to już wyjaśnione.

Przechodzimy do następnej uwagi.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sebastian Filip-Kaźmierczak: O odniesienie się do uwagi związanej z art. 3 również poproszę panią dyrektor Kasperowicz.)

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Bogumiła Kasperowicz:**

Dziękuję bardzo.

Nawet dzisiaj z panią legislator, tak na roboczo, wymieniałyśmy poglądy w tej sprawie i myślę, że to, co było zawarte w projekcie rządowym, jest jak najbardziej prawidłowe.

Pragnę tylko powiedzieć, że produkcja wina gronowego, która prawie że już będzie mogła się w Polsce odbywać – bo zostaliśmy uznani za kraj, w którym jest strefa A uprawy winorośli, i będziemy mogli być pełnoprawnym producentem wina gronowego – z racji wspólnotowych regulacji musi być pod szczególną kontrolą.

I wydaje się nam, że przepis, którym zaproponowaliśmy, jest prawidłowy, bo wiem ustawa o jakości w ogóle reguluje sprawy jakości handlowej. Tak jak pani legislator powiedziała, przepisy ustawy o jakości handlowej nie dotyczą sprzedaży artykułów rolno-spożywczych, dokonywanej przez producenta w gospodarstwie, ale my tu, w art. 2, proponujemy wyłączenie wina, które jest we wspólnej polityce rolnej, czyli wina gronowego.

I tak to rozumiemy i prosimy, by to wyjaśnienie uznać i aby ten zapis, który jest w projekcie rządowym, został uchwalony i nadal funkcjonował.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy ktoś z senatorów chciałby ewentualnie coś dodać w tej sprawie?

Proszę, pan senator Gołaś.

Senator Andrzej Gołaś:

Chciałbym się dopytać, czy pani legislator, która kwestionowała domniemanie, że wina będą poza kontrolą na przykład inspekcji handlowej... Prawda?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Poza kontrolą inspekcji handlowej będą wina, tak jak jest tu zapisane.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Bogumiła Kasperowicz: Te pozostałe, poza winem gronowym.)

Tak, wszystkie inne poza winem gronowym, tak jak jest w przepisie, o którym państwu mówiłam, na stronie 22. To widać z tego materiału, macie państwo art. 2 ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych i tam jest napisane, że przepisy ustawy nie dotyczą sprzedaży artykułów rolno-spożywczych wykonywanych

przez producentów w gospodarstwie bezpośrednio konsumentom, z wyłączeniem produktów objętych wspólną organizacją rynku wina.

Jak mówię, poza tą wspólną organizacją rynku wina jest jeszcze szereg innych wyrobów, wymienionych w ustawie o winie. Czytałam to państwu, i te wszystkie wyroby pozostają poza inspekcją.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Bogumiła Kasperowicz:**

Wino gronowe, z którego produkcji musi być zdawany raport, musi być pod szczególną kontrolą i w tych gospodarstwach, gdzie jest produkowane wino gronowe, będzie inspekcja jakości handlowej.

(Głos z sali: A wino marki „Wino” nie?)

Nie.

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Chciałam się właśnie upewnić, czy na pewno tak jest, czy może źle rozumiem te przepisy.)

Ale ja merytorycznie nie wnoszę tu żadnej poprawki, nie mam w tym żadnego interesu.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dobrze, dziękuję.

Przechodzimy do następnej uwagi.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sebastian Filippek-Kaźmierczak: Jeżeli chodzi o uwagi do art. 13, 14, 15, poproszę o odniesienie się do nich zastępcę dyrektora Departamentu Rynków Rolnych, pana Dąbrowskiego.)

Proszę bardzo.

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora
Departamentu Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Jerzy Dąbrowski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

My tu oczywiście też mieliśmy pewne wątpliwości i w części niejako podzielały wątpliwości pani legislator, jeśli chodzi o kwestie umieszczenia w rozporządzeniu Rady Ministrów tego instrumentu, jakim będzie wsparcie dla producentów drobiu i jaj. Tutaj pani legislator zgłosiła zastrzeżenie, że byłoby to pewnie sprzeczne z konstytucją, ponieważ prawodawstwo i krajowe, i unijne nie reguluje szczegółowo, jak by to miało funkcjonować, chociażby odnośnie do wysokości tych stawek. W związku z tym to rozwiązanie w postaci rozporządzenia Rady Ministrów raczej nie wchodzi w grę w odniesieniu do tego instrumentu.

I w związku z tym, jak rozumiem, konkluzja pani legislator była taka, żeby w takim razie utrzymać te zapisy w tym miejscu, gdzie one teraz są umiejscowione.

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Tak, na pewno te przepisy muszą być w tej ustawie, mu-

szą tylko zakwestionować ich miejsce, bo w przepisach przejściowych one są w innym miejscu.)

Pierwotnie koncepcja była taka, aby one były umieszczone w ustawie. Była propozycja, żeby po Rozdziale 9a był dodatkowy rozdział, Rozdział 9b i tam byłyby to umieszczone. Gdyby to się znalazło w tamtym miejscu, wtedy nie byłoby też wątpliwości o prezesa, jakiej agencji chodzi, bo też była taka uwaga pani legislator, żeby doprecyzować, o jaką agencję chodzi.

Gdyby to było umieszczone w ustawie na przykład jako ten dodatkowy Rozdział 9B, wtedy byłoby jasne, że chodzi o prezesa agencji, który będzie ten instrument wdrażał.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Rozumiem, że jest propozycja poprawki, która mówi tutaj zapisie w art. 1 pkt 5... Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie? Jednoznaczne?

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: To teraz jest druga kwestia: czy rozszerzyć delegację zawartą w art. 12a na inne rynki niż tylko te enumeratywnie wymienione w przepisach.)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sebastian Filip-Kaźmierczak: Poproszę pana prezesa Sochaczewskiego o zabranie głosu.)

Wiceprezes Agencji Rynku Rolnego Waldemar Sochaczewski:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, niestety, ta poprawka byłaby sprzeczna z dotychczasowym podejściem do tego w regulacji wspólnotowej. Większość przepisów, która powierza realizację określonych zadań krajom członkowskim, nie precyzuje, jakie instytucje mają to wykonać, zwykle są to określenia „władze właściwe wyznaczają odpowiednie jednostki”.

Polska jest specyficznym krajem w tej nowej dziesiątce krajów, które zostały przyjęte, ponieważ są w niej dwie agencje płatnicze. I jest nie tylko decyzja, który instrument i jaki mechanizm wspólnej polityki rolnej to będzie, ale także, do jakiej powędruje agencja płatniczej, dlatego musi to być poprzedzone głęboką analizą. I, niestety, nie można z góry przesądzić w określonym akcie prawnym, że Agencji Rynku Rolnego a priori można powierzyć regulacje w pozostałych rynkach, ponieważ dla części tych rynków właściwa jest inna agencja płatnicza, a więc Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w resorcie rolnictwa.

Poza tym, żeby uznać Agencję Rynku Rolnego za właściwą do wykonania określonych mechanizmów, musimy uzyskać akredytację, a więc przejść cały proces przygotowawczy w obszarze legislacji operacyjnej i całego procesu płatniczego. Stąd to zawężenie do powierzania określonych zadań w kontekście już przypisanych Agencji Rynku Rolnego regulacji na poszczególnych rynkach wydaje się właściwym. Rozszerzenie a priori może w tym momencie nie być właściwe.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Rozumiem, że jest pan przeciw poprawce zgłoszonej przez rząd.
Proszę, jeszcze pan dyrektor.

**Dyrektor Biura Prawnego w Agencji Rynku Rolnego
Zbigniew Dębski:**

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Zabieram głos w celu doprecyzowania tej uwagi i ustosunkowania się do niej. Mianowicie dlaczego ma to być w przepisach przejściowych, a nie jako kolejny rozdział ustawy?

Proszę państwa, jeżeli wczytacie się państwo w te przepisy, to zobaczycie, że one wskazują jednoznacznie na to, iż mają regulować pomoc finansową dla niektórych hodowców w związku ze skutkami ptasiej grypy. Trudno jest na dzień dzisiejszy ocenić – a ja na pewno nie pokusiłbym się o sformułowanie takiej tezy – czy ptasia grypa będzie permanentnym mechanizmem wspólnej polityki rolnej, który będzie stosowany cyklicznie.

Ptasia grypa jest zjawiskiem, które pojawiło się epizodycznie i w związku z powyższym Komisja Europejska podjęła decyzję o doraźnym działaniu dla tej grupy producentów, którzy zostali dotknięci negatywnymi skutkami tej choroby, podjęła decyzję o objęciu ich pomocą. I to działanie ma charakter epizodyczny, wprowadzany ad hoc, dlatego też, naszym zdaniem, i zdaniem legislatorów sejmowych, ta regulacja powinna znaleźć się w przepisach przejściowych. Ona nie będzie stanowiła normy w działalności Agencji Rynku Rolnego jako agencji płatniczej, będzie jednym z mechanizmów wspólnej polityki rolnej, którymi ta agencja miałaby administrować.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Myślę, że to już zostało wyjaśnione.

Czy ktoś z panów senatorów chce przejąć tę poprawkę? Nie widzę chętnych.

W związku z tym przechodzimy do następnych wyjaśnień... Czy jeszcze jakieś nam zostały?

To chyba już wszystkie.

W związku z tym, że omówiliśmy już sprawy poruszone w opinii pani legislator, otwieram dyskusję na ogólnych zasadach.

Można jeszcze zgłosić ewentualne poprawki. Nie widzę zgłoszeń.

Pytam zaproszonych gości, czy ewentualnie chcą jeszcze zabrać głos?

Proszę.

**Przedstawiciel Związku Producentów Cukru w Polsce
Tomasz Wirkus:**

Szanowny Panie Przewodniczący!

Nazywam się Tomasz Wirkus i jestem reprezentantem Krajowej Spółki Cukrowej SA w Toruniu oraz Związku Producentów Cukru w Polsce.

Chcę tylko króciutko przedstawić stanowisko producentów cukru w Polsce odnośnie do projektu ustawy, nad którym Szanowna Komisja dzisiaj pracuje. Dokładnie chodzi o kwestię uregulowaną w art. 1 w pkt 10, a konkretnie w art. 31b nowelizowanej ustawy.

Otóż ustawa ma mieć, jak na wstępie pan minister powiedział, charakter dostosowujący porządek prawnego w Polsce do obecnych regulacji unijnych, a dokładnie do Rozporządzenia Rady Nr 318/2006 z dnia 20 lutego 2006 r. Związek Producentów Cukru, który zrzesza wszystkich producentów, w całej rozciągłości popiera stanowisko rządu i projekt ustawy przedstawiony przez rząd. Chcę dodać, że wielką obawą napawa

nas jedna poprawka, zgłoszona w toku prac w Sejmie, dotyczy ona właśnie art. 31b, który w sposób szczegółowy wprowadza pewne zmiany w naszym porządku i w żaden sposób nie ma charakteru dostosowawczego, a można powiedzieć, że nawet burzy pewien obraz, który wprowadzają regulacje unijne.

I chcę na koniec jeszcze podkreślić, że zdaniem Związku Producentów Cukru projekt zaproponowany przez rząd w sposób optymalny i wystarczający spełnia postawiony przed ustawą nowelizującą cel, czyli dostosowanie naszego porządku prawnego do porządku prawnego UE. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Proszę, pan przewodniczący Barnaś.

**Prezes Zarządu Głównego
Krajowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego
Stanisław Barnaś:**

Stanisław Barnaś, Krajowy Związek Plantatorów Buraka Cukrowego.

Panie Przewodniczący! Szanowni Senatorowie! Szanowni Państwo!

Pani legislator mówiła o wykreśleniu pktu 8. I przede wszystkim powinien przedstawiciel cukrowników o to zadbać, bo nie możemy uszczęśliwiać wszystkich plantatorów, nawet tych, którzy nie chcą. Ja bym proponował, żeby to wykreślić. Tak, jak powiedziała pani legislator: to niczego nie zmienia.

Szanowni Senatorowie! Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący! Jeżeli chodzi o art. 31b ust. 5, to w poprzedniej ustawie był identyczny zapis. I nie zmienia to żadnych podstaw prawnych w stosunku do nowych rozporządzeń i jest zgodne z rozporządzeniami unijnymi. Urząd Komitetu Integracji Europejskiej zarówno podczas posiedzenia Sejmu, jak i podczas sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi potwierdził, że jest to zgodne. Wszyscy posłowie sejmowej komisji rolnictwa poparli ten wniosek i jeżeli się nie mylę, przyjęto go w trzecim czytaniu w Sejmie jednogłośnie.

Prosiłbym więc panów senatorów o niezmienianie tego. Jest to zabezpieczenie plantatorów, ich prawa do uprawy i dostawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze z zaproszonych gości chce zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Proszę pana ministra o ewentualne uwagi.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sebastian Filipek-Kaźmierczak: Poproszę panią dyrektor Kasperowicz o zabranie głosu w tej sprawie.)

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Bogumiła Kasperowicz:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Sprawa ma bardzo delikatną materię. Otóż, gdy była uchwalana ustawa o Agencji Rynku Rolnego, ta z 2004 r., to było 11 marca, po pierwsze, nie byliśmy członkiem

Unii Europejskiej, a po drugie, nie było jeszcze porozumienia branżowego, czyli takiego dokumentu, który by zawierał zasady współpracy między plantatorami buraków cukrowych i producentami cukru. W każdym kraju członkowskim takie porozumienie branżowe funkcjonuje od dawna. I na szczęście też w Polsce takie porozumienie udało się plantatorom i producentom cukru podpisać.

Konstruując wtedy zapisy ustawy, na które w tej chwili powołuje się pan prezes Barnaś, mieliśmy świadomość, że takiego porozumienia może nie być i chcieliśmy w ten sposób zabezpieczyć interesy plantatorów – a w zasadzie równoprawne interesy plantatorów i producentów cukru, czyli współpracę, jaka ma się między nimi odbywać: zasady, terminy dostaw itd. W zasadzie zostały zaproponowane też, jako poprawki poselskie, zapisy, czym ma się producent cukru kierować przy podpisywaniu umów kontraktacyjnych.

W tej chwili o tyle sytuacja się zmieniła, że mamy nowe regulacje, które funkcjonują od 1 lipca tego roku. W przepisach wspólnotowych jest odwołanie wprost do porozumienia branżowego i w porozumieniach branżowych jest wręcz nakaz, wynikający z tych rozporządzeń, że należy je dostosować do obowiązującego prawa. I teraz my, wiedząc, że w porozumieniu branżowym jest zapis enigmatyczny – że to porozumienie branżowe może być wypowiedziane przez każdą ze stron przed końcem roku kalendarzowego, aczkolwiek nie było tam przepisu, który by mówił, że na dwa miesiące czy na miesiąc – obawialiśmy się, że może wystąpić taka sytuacja, że to porozumienie branżowe w ramach tych rozmów, które mają dostosować je do wymogów wspólnotowych, może być zerwane. Stąd w projekcie rządowym zaproponowaliśmy taki zapis, który, jak nam się wydawało, absolutnie respektuje i uwzględnia interesy zarówno producentów cukru, jak i plantatorów buraków cukrowych.

Mianowicie, gdyby to porozumienie branżowe, które na dzień dzisiejszy funkcjonuje, zostało zerwane, minister rolnictwa, minister właściwy do spraw rynków rolnych, w drodze rozporządzenia określiliby – i w tej chwili głównie taka delegacja jest w rozporządzeniu wspólnotowym Nr 318/2006 – zasady rozdziału między plantatorów buraków cukrowych limitu uprawy buraków cukrowych, która jest niezbędna do wyprodukowania kwoty cukru.

I niezależnie od tego, czy to porozumienie branżowe będzie funkcjonowało, czy nie, my widzieliśmy to tak, że przystąpimy do pracy natychmiast po wejściu w życie ustawy, która zostanie uchwalona, i to rozporządzenie będzie gotowe i opublikowane. I w przypadku, kiedy takie porozumienie zostanie zerwane, będą obowiązywać wprost przepisy tego rozporządzenia. Odwołujemy się tu do aktualnej sytuacji, jaka ma miejsce, do tych plantatorów buraków cukrowych, którzy mają umowy zawarte w tym roku. Zaproponowaliśmy właśnie tak, dzieląc wątpliwości producentów cukru, bo ja nie wiem czy wszyscy producenci cukru w Polsce, którzy mają listy plantatorów, mają umowy kontraktacyjne zawarte w 1997 r.... W związku z tym zaproponowaliśmy, że będzie to uregulowane w drodze rozporządzenia. Poprawka była inna i trudno w tej chwili z tym polemizować, bo uważamy, że najlepszym wyjściem byłoby znowelizowanie porozumienia branżowego, doprecyzowane i dostosowane go do prawa wspólnotowego.

I mimo wszystko chyba najgorszym wyjściem byłoby, gdyby administracja rządowa ingerowała w relacje między producentem cukru a plantatorem buraka cukrowego. Do tej pory oni się dogadywali i myślę, że nadal powinni to robić. I faktycznie, wysiłek powinien iść w tym kierunku, żeby te główne zasady, obowiązujące we wszystkich państwach członkowskich, u nas również obowiązywały.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Chciał pan zabrać głos, tak?

(*Dyrektor Biura w Krajowym Związku Plantatorów Buraka Cukrowego Kazimierz Kobza: Tak, chciałbym skomentować.*)

Proszę bardzo.

Proszę się przedstawić.

Dyrektor Biura

Krajowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego

Kazimierz Kobza:

Kazimierz Kobza, Krajowy Związek Plantatorów Buraka Cukrowego.

Panie Przewodniczący, nie wiem, czy pan pamięta, ale w 2001 r. tu, w Senacie, były uchwalane te prawa dla plantatorów. I od tamtego czasu mieli oni gwarancje ustawowe. I w tym momencie, jeżeli to by zostało usunięte z tej ustawy, to plantatorzy musieliby się z tym prawem pożegnać, praktycznie zostałyby to scedowane na producentów cukru. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Akurat znam ten temat doskonale. Powiem tak, zapis jest wyraźny: w art. 31 ust. 6 stosuje się przepisy ust. 2 i 6. Mówiąc o tym art. 31b, to jest na końcu, wyraźnie odwołuję się tutaj do porozumień branżowych, bo rozumiem, że strony powinny być zainteresowane porozumieniem branżowym. I to jest mobilizacja do tego, żeby porozumienie branżowe działało. Nie widzę tu potrzeby, żeby rząd ingerował w to emocjonalnie i sterował decyzjami. Uważam, że ten zapis mobilizuje do działań.

Proponowałbym, żebyśmy nie zgłaszali żadnych poprawek, przynajmniej ja żadnej poprawki nie zgłaszam. Chyba, że ktoś z panów senatorów chce to zrobić, to proszę, otwieram możliwość zgłoszenia.

Nie widzę chętnych, panowie senatorowie nie zgłaszają żadnej poprawki. Mamy temat zamknięty, mamy poprawki zgłoszone.

Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę zgłoszeń.

Przejdziemy do głosowania nad poprawkami, które zostały zgłoszone przez pana senatora Gołasia.

Może po kolei pani odczyta zgłoszone poprawki.

(*Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Bogumiła Kasperowicz: Może tylko jeszcze jedno.*)

Tak, proszę.

Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych

w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Bogumiła Kasperowicz:

Mamy taką oto sytuację, że do tej części dotyczącej rekompensat dla sektora drobiarskiego wdały się nam bardzo nieprecyzyjne zapisy. Otóż tak nieszczęśliwie się

złożyło, że w tych zapisach, które macie państwo przed sobą, jest sformułowanie, które należałoby zmienić, a w zasadzie jedną jego część wykreślić.

Otóż w art. 13 ust. 1 i w art.13 ust. 2 oraz w art. 14 ust. 5 pkt 2 lit. c wyrażenie „kur nieśnych ogólnoużytkowych” należałoby zastąpić wyrażeniem „kur nieśnych”. Po prostu wynika to z tego, że w ustawie o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt oraz w przepisach wykonawczych jest jedynie podział na kury użytkowane nieśne i mięsne. Pojęcie „ogólnoużytkowe” w ogóle nie występuje w powyższych przepisach. Stąd też gdyby takie sformułowanie nadal funkcjonowało w tej ustawie, którą Wysoka Komisja w tej chwili rozpatruje, byłaby zagrożona możliwość wypłaty tych rekompensat. I gdyby była taka możliwość, prosilibyśmy, żeby wnieść jeszcze taką poprawkę.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Rozumiem, że taka poprawka jest gotowa, napisana.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Bogumiła Kasperowicz: Tak.)

Pani widziała tę poprawkę?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Nie widziałam. W art. 13... To jest w trzech miejscach?

(Głos z sali: Jest tu, tu i jeszcze na następnej stronie.)

(Głos z sali: To jak, przejdziemy?)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dobrze, przejdziemy.

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Może ją napisać specjalnie. Ale to my rzeczywiście możemy zrobić kierunkowo.)

Ale ona jest napisana kierunkowo.

Dobrze.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Dobrze. Głosujemy. A teraz przy okazji...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Jeszcze mam propozycję, chodzi o Agencję Rynku Rolnego, zapis w art. 14 ust. 1. Tu jest mowa tylko o agencji – nie wiadomo, czy nie dotyczy to agencji restrukturyzacji. W takim razie byłaby poprawka do art. 14, która by uściślała nazwę agencji jako Agencji Rynku Rolnego. Tak.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Bogumiła Kasperowicz: I chciałam, żeby tu napisać, że w ramach agencji...)

Prezes nie. Prezes jest wymieniony wcześniej, gdzieś to wcześniej widziałam. Trzeba by było poprawić tylko zapis o samej agencji, bo prezesa nie trzeba tu wymieniać, wydaje mi się, że wcześniej jest mowa o prezesie.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Bogumiła Kasperowicz: Zwany dalej prezesem...)

Art. 11: Prezes Agencji Rynku, zwany dalej Prezesem Agencji – czyli prezesa nie trzeba uzupełniać, natomiast nazwę agencji trzeba uzupełnić, żeby była pełna: Agencja Rynku Rolnego. To jest tylko w art. 14 ust. 1. I taka by była jeszcze poprawka.

Pierwsza poprawka to jest poprawka do art. 1 pktu 2, zgłosił ją pan senator Gołaś. Jako druga przegłosowana byłaby poprawka...

(Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Bogumiła Kasperowicz: Skreślenie tego „proporcjonalne” w art. 31 ust. 8...)

(Senator Andrzej Gołaś: Pani zgłaszała, a rząd poparł.)

Teraz to trzeba przejąć.

(Senator Andrzej Gołaś: Potem ja ją przejąłem.)

Aha, czyli skreślenie w artykule...

(Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Bogumiła Kasperowicz: W art. 31 ust. 8.)

Tak.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Pani Legislator, proszę, żeby poprawki pana senatora Gołasia były zgłoszone po kolei.)

Poprawka senatora Gołasia brzmi: W art. 1 w pktcie 2, art. 7 ust. 1 otrzymuje brzmienie: „zastrzeżenie warunków i zasad określonych w przepisach ustawy lub w przepisach odrębnych do postępowań w sprawach indywidualnych rozstrzyganych w drodze decyzji przez dyrektorów oddziałów terenowych oraz prezesa agencji, stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego”.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Rząd jest za czy przeciw? Proszę krótko.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sebastian Filipek-Kaźmierczak:

Jesteśmy przeciw zaproponowanej poprawce.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję. Mamy już jasność.

Proszę o przegłosowanie, kto jest za poprawką odczytaną przez panią legislator? (2)

Kto jest przeciw? (3)

Przeciw 3 głosy, poprawka nie przeszła...

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję.

Dobrze. Rozumiem, że pan senator Gołaś chce zgłosić wniosek mniejszości.

(*Senator Andrzej Gołaś: Tak. Zgłaszam wniosek mniejszości.*)

Zgodnie z tym, co wcześniej pan senator zapowiadał, mamy wniosek mniejszości.

Proszę o następną poprawkę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

W art. 31 skreśla się ust 8 – my to zredagujemy od początku.

(*Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: To jest ta poprawka, którą przejął pan senator Gołaś, tak?*)

Tak, tak. To będzie poprawka, która będzie brzmiała w sposób następujący:
W art. 1 w pkt 10, w art. 31 skreśla się ust. 8.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Proszę rząd o stanowisko.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Sebastian Filipek-Kaźmierczak:**

Jesteśmy za skreśleniem.

(*Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Czyli za poprawką?*)

Przeciw.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Przeciw? Po prostu pytam.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Bogumiła Kasperowicz:**

Oczywiście, przeciw poprawce.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Przeciw poprawce.

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Za skreśleniem?*)

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sebastian Filipek-Kaźmierczak: Za skreśleniem.*)

(*Głos z sali: Za skreśleniem, no, no...*)

Dlatego pytam, żebyśmy mogli głosować. Czy za poprawką, czy przeciw?

(*Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Bogumiła Kasperowicz: No... za poprawką.*)

(*Głos z sali: Skreślić.*)

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Rząd jest za poprawką.*)

Jeszcze raz.

Proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Sebastian Filipek-Kaźmierczak:**

Rząd jest za tym, żeby skreślić w art. 31 ust. 8.

(*Głos z sali: Skreślić. Dokładnie.*)

Jest za poprawką Senatu.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dobrze.

Kto jest za? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję.

Przechodzimy dalej.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

I teraz przechodzimy już chyba do tych artykułów przejściowych.

Teraz jest poprawka zgłoszona przez ministerstwo.

Kto ją przejmie?

Senator Andrzej Gołaś:

Ja ją przejmę.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dobrze. Pan senator Gołaś przejął.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

W art. 13 ust. 1, w art. 13 ust. 2 pkt 2 oraz w art. 14 ust. 5 pkt 2 lit. c skreśla się wyrazy „kur nieśnych...”.

(*Głos z sali: Ogólnoużytkowych.*)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Skreśla się słowo „kur nieśnych ogólnoużytkowych”.
(*Głos z sali: Skreślamy tylko słowo „ogólnoużytkowych”.*)

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Bogumiła Kasperowicz:**

Skreśla się tylko wyraz „ogólnoużytkowych”. Samo wyrwane słowo, bez „kur nieśnych” byłoby trudno czytelne.

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Rozumiem. Skreśla się wyraz „ogólnoużytkowych”.*)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dobrze. Przechodzimy do głosowania.
Rozumiem, że rząd jest za wprowadzeniem tej poprawki.
Proszę, kto jest za? (5)
Kto jest przeciw? (0)
Kto się wstrzymał? (1)
Dziękuję.
Dobrze, idziemy dalej.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

W art. 14 w ust. 1 po wyrazach „przez Agencję” dodaje się wyrazy „Rynku Rolnego”.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Rząd jest za. Dobrze.
Kto jest za tą poprawką? (6)
Dziękuję. Poprawka przeszła jednogłośnie.
Proszę, czy mamy jeszcze jakieś poprawki?
(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Więcej nie mamy.*)
I już wszystkie są przegłosowane, tak?
(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Pierwsza poprawka przeszła jako wniosek...*)
(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Proszę to zapisać...

W związku z tym dziękuję państwu za pracę nad tym punktem porządku.

(*Głos z sali:* Jeszcze całość.)

Przepraszam najmocniej i dziękuję za przypomnienie. Bo poprawki są przegłosowane, ale musimy jeszcze głosować nad projektem ustawy z poprawkami.

Proszę o przegłosowanie.

Kto jest za? (6)

Dziękuję. Projekt ustawy został przyjęty jednogłośnie.

Dziękuję rządowi za udział w tej części obrad.

Teraz następny punkt: rozpatrzenie ustawy o wyrobie napojów spirytusowych oraz rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych.

Pan minister będzie reprezentował stanowisko rządu, tak?

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Sebastian Filipek-Kaźmierczak:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W projekcie ustawy o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych określono zasady wykonywania działalności w zakresie wyrobu lub rozlewu napojów spirytusowych oraz obrotu tymi napojami, warunki ochrony na terytorium Rzeczypospolitej oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych oraz wymagania dla napojów spirytusowych z oznaczeniami geograficznymi, odnoszącymi się do terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, które zostały objęte ochroną na podstawie przepisów Unii Europejskiej.

Projekt podzielić można na dwie główne części, z których pierwsza zawiera regulacje dotyczące działalności gospodarczej w zakresie wyrobu lub rozlewu napojów spirytusowych. Druga zaś – ochronę oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych.

Pierwsza część projektu ustawy została w znacznej mierze przeniesiona z ustawy z dnia 13 września 2002 r. o napojach spirytusowych jako część systemu wykonywania działalności regulowanej, wprowadzonej ustawą z dnia 20 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej.

Zasadnicza zmiana, która została wprowadzona w projekcie ustawy, dotyczy wyrobów napojów spirytusowych wytworzonych domowym sposobem na własny użytek i nieprzeznaczonych do obrotu, którymi nie mogą być napoje wytwarzane bezpośrednio w wyniku destylacji po fermentacji alkoholowej, tradycyjnie zwanych nalewkami. Działalność ta została wyłączona z zakresu obowiązywania ustawy. Zezwala na to na wyrabianie na własny użytek domowym sposobem napojów spirytusowych takich jak nalewki, nieprzeznaczonych do obrotu.

Druga część projektu ustawy poświęcona jest ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych stanowi swego rodzaju novum. Projektowana ustawa proponuje stworzenie krajowej listy chronionych oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych w celu zbudowania spójnego i kompleksowego systemu ochrony tradycyjnych geograficznych nazw napojów spirytusowych najwyższej jakości.

Ta część ustawy reguluje następujące kwestie. Po pierwsze, reguluje postępowanie w sprawie wpisania na krajową listę chronionych oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych oraz możliwość wniesienia zastrzeżeń do wniosku o wpis, system wewnętrznej kontroli wyrobu lub rozlewu napojów spirytusowych, uwzględniający specy-

fikę produktu objętego ochroną, sankcje karne za nieuprawnione oznaczenie napojów spirytusowych chronionym oznaczeniem geograficznym w celu wprowadzenia go do obrotu lub wprowadzenia do obrotu napoju spirytusowego z takim oznaczeniem.

Projekt ustawy reguluje ponadto tryb przesyłania do Komisji Europejskiej oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych w celu uzyskania przez nie ochrony na terenie całej Unii Europejskiej, a także poza nią, dzięki umowom dwu- i wielostronnym, których stroną jest Unia Europejska.

Projektowane rozwiązania, poprzez ochronę nazw napojów spirytusowych, które swoją najwyższą jakością i wyjątkowością zawdzięczają pochodzeniu z konkretnych miejsc i regionów, przyczynią się do stworzenia klarownej polityki rządowej w zakresie ochrony rodzimej żywności na wspólnym rynku, rozwoju przemysłu spirytusowego w Polsce oraz efektywnego wykorzystania dorobku prawnego Unii Europejskiej w tym zakresie. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu ministrowi za obszerną informację.
Proszę panią legislator o odniesienie się do tej ustawy.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący, za udzielenie głosu.
Agata Sokołowska, Biuro Legislacyjne.

Pozwolę sobie przedstawić państwu uwagi, które zostały zawarte w pisemnej opinii Biura Legislacyjnego do rozpatrywanej przez komisję ustawy.

Pierwsza uwaga dotyczy art. 4. Jest to przepis, który nakłada na przedsiębiorcę wykonującego działalność gospodarczą w zakresie wyrobu lub rozlewu napojów spirytusowych obowiązek wdrożenia systemu wewnętrznej kontroli. Wydaje się, że warto rozważyć konieczność doprecyzowania art. 4 o wyraźne wskazanie, jakiego rodzaju badań przepis ten dotyczy. W opinii została zawarta propozycja poprawki w tym zakresie.

Uwaga druga również ma charakter doprecyzowujący, uściślający.

Jeżeli chodzi o uwagę trzecią, jest ona związana z art. 13. Jest to norma prawna, która określa zasady uznawania za oznaczenie geograficzne napoju spirytusowego nazwy o charakterze geograficznym, która nie odpowiada dosłownie miejscu, z którego dany napój spirytusowy będzie pochodził. Wydaje się, że takie uznanie powinno być możliwe, ale tylko i wyłącznie po spełnieniu wymagań, które są określone w art. 13 w ust. 2. Pragnę zwrócić uwagę komisji na to, że podobne rozwiązanie funkcjonuje już na gruncie ustawy – Prawo własności przemysłowej. I tam jest wprost napisane, że oczywiście jest to możliwe, ale wyłącznie wtedy, kiedy są zachowane warunki szczegółowe.

Uwaga czwarta dotyczy art. 22. Jest to przepis, który daje ministrowi właściwemu do spraw rynków rolnych możliwość wezwania wnioskodawcy do wprowadzenia poprawek do wniosku celem usunięcia oczywistych omyłek i błędów językowych. Wydaje się, że warto dookreślić dzień, od którego będzie liczony siedmiodniowy termin na wprowadzenie tego rodzaju poprawek. Propozycja poprawki została państwu przedstawiona w pisemnej opinii.

Uwaga piąta dotyczy art. 26 ust. 1. Jest to przepis, który określa krąg podmiotów uprawnionych do złożenia zastrzeżeń do wniosku o wpis oznaczenia geograficzne-

go napoju spirytusowego. I tutaj pragnę zwrócić uwagę państwa na dwie rzeczy. Mianowicie w tym przepisie jest ogólnie mowa o działalności, bez wskazania przymiotnika „gospodarcza”, co nie wydaje się, prawidłowe i wystarczająco precyzyjne. Ponadto w tym przepisie posłużono się spójnikiem „oraz”, co, jak się wydaje, będzie miało taki skutek, że zastrzeżenie będzie mogła złożyć tylko organizacja, która reprezentuje zarówno podmioty, które prowadzą działalność w zakresie wyrobu napojów spirytusowych, jak i te prowadzące działalność w zakresie wyrobu alkoholu etylowego pochodzenia rolniczego. Sięgnięcie do uzasadnienia projektu rządowego pozwala stwierdzić, że w gruncie rzeczy chodziło o to, aby uwzględnić zarówno te podmioty, które prowadzą działalność tylko i wyłącznie w zakresie wyrobu napojów spirytusowych, bez konieczności prowadzenia działalności w zakresie wyrobu alkoholu etylowego pochodzenia rolniczego. I tutaj warto rozważyć zastąpienie tego spójnika „oraz” spójnikiem „lub” – wtedy będzie to alternatywa. Wydaje się, że jest to propozycja warta rozważenia.

Uwaga szósta ma na celu doprecyzowanie przepisu zawartego w art. 37 ust. 2.

Jeśli chodzi o uwagę siódmą, pragnę zwrócić uwagę komisji na dwa zagadnienia. Pierwsze z nich dotyczy zaostrzenia sankcji karnych, jakie będą groziły za nieprzestrzeganie obowiązków wynikających z tej ustawy. To zaostrzenie dotyczy podniesienia dolnej granicy zagrożenia karą w porównaniu z tymi rozstrzygnięciami ogólnymi, jakie są zawarte w kodeksie karnym. I to jest tylko kwestia zwrócenia uwagi na pewne zagadnienie i na daleko idącą penalizację, w porównaniu z obowiązującym stanem prawnym. Natomiast propozycja poprawki, która jest oznaczona jako pkt 7, dotyczy pewnego usystematyzowania określenia tych kar, które będą groziły za naruszenie obowiązków.

Ostatnia uwaga dotyczy przepisu przejściowego. Mianowicie zgodnie z rozpatrywaną ustawą obecnie prowadzony rejestr działalności w zakresie wyrobu lub rozlewu napojów spirytusowych, który jest prowadzony na podstawie starej ustawy o napojach spirytusowych, stanie się rejestrem w rozumieniu nowej opiniowanej ustawy. Nowa ustawa znacznie rozszerza zakres informacji, które będą obowiązani przedstawiać przedsiębiorcy, przy czym nie robi tego konsekwentnie. Propozycja poprawki wychodzi naprzeciw temu, ażeby ten zakres był pełen i odnosił się do tych wszystkich nowych informacji, których obowiązek przedłożenia wynika z nowej ustawy. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

(Brak nagrania)

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Sebastian Filipek-Kaźmierczak:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W większości zgadzamy się z oceną pani legislator, oprócz uwagi szóstej. Proszę o doprecyzowanie pana dyrektora Goszczyńskiego.

Proszę, Panie Dyrektorze.

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora
Departamentu Rynków Rolnych
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Dariusz Goszczyński:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Odnosnie do uwagi szóstej i doprecyzowania w art. 37 ust. 2, naszym zdaniem, nie ma konieczności aż tak szczegółowego doprecyzowania. To wszystko jest w obrębie jednego artykułu. I zdaniem legislatorów – bo konsultowałem tę uwagę z legislatorami w naszym ministerstwie – taki zapis jest oczywisty i zdaniem legislatorów nie ma konieczności aż tak szczegółowego doprecyzowywania.

Jeśli mogę, jeszcze słowem odniosę się do uwagi siódmej i do penalizacji. Pani legislator powiedziała, iż zaostrzamy penalizację. Otóż podczas tworzenia przepisów dotyczących oznaczeń geograficznych organizacje zrzeszające producentów podnosiły sprawę penalizacji w tym kierunku, że jeśli tworzymy system, który ma czemuś służyć i ma być skuteczny, to również muszą być skuteczne kary. Powiem tylko, iż Polska Izba Produktu Regionalnego i Lokalnego w przypadku tworzenia ustawy dotyczącej produktów regionalnych i tradycyjnych – kiedy to strona rządowa zgłosiła karę za nieuczciwe wprowadzanie do obrotu produktów w wysokości 2 tysięcy zł – organizacja zrzeszająca producentów powiedziała wcześniej, że ta kara musi być niższa niż 5 tysięcy zł. Tak więc tutaj ta wysokość kar była konsultowana z organizacjami społecznymi. One nie wносиły zastrzeżeń, wręcz przeciwnie, dążyły do tego, żeby te kary były surowe, gdyż wtedy ten system będzie miał sens i będzie skuteczny.

Co do uwagi siódmej i ósmej, zgadzamy się z zaproponowanymi poprawkami.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

W związku z tym otwieram dyskusję.

Czy senatorowie chcą zabrać głos?

Jeśli chodzi o poprawki, rozumiem, że z panem senatorem je przejmujemy.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych.

W związku z tym przejdziemy do głosowań. Może po kolei, rozpoczynając od pierwszej poprawki.

One są omówione, rząd mówił, że jest za, przechodzimy więc do głosowań.

Mamy przed sobą tekst, nie będę go czytał, dobrze? Zgoda jest?

Proszę, kto jest za poprawką pierwszą? (6)

Dziękuję. Poprawka przeszła jednogłośnie.

Przechodzimy do poprawki drugiej.

Kto jest za? (6)

Dziękuję.

Przechodzimy do poprawki trzeciej, do art. 13.

Kto jest za? (6)

Dziękuję.

Przechodzimy do poprawki czwartej, do art. 22.

Kto jest za? (6)

Przechodzimy do poprawki piątej... Zaraz, tu nie ma poprawki, jest tylko uwaga. Proszę panią legislator o wyjaśnienie tego.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Tutaj nie ma konkretnej propozycji poprawki. Ona ograniczyłaby się do określenia, że chodzi o działalność gospodarczą i zastąpienie spójnika „oraz” spójnikiem „lub”.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Czyli chodzi o to, żeby to zamienić.

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Agata Karwowska-Sokołowska: Tak.*)

Dobrze. Rozumiem.

Kto jest za? (6)

Dziękuję. Poprawka przeszła.

Poprawka szósta, do art. 37, co do której rząd wyrażał sprzeciw.

Proszę o jej przegłosowanie.

Kto jest za? (3)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (1)

Dobrze. Poprawka przeszła.

Mamy poprawkę siódmą, do art. 41.

Kto jest za? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Poprawka przeszła.

Teraz mamy poprawkę siódmą, do art. 48.

Kto jest za? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Poprawka przeszła. Dziękuję.

Nad wszystkimi poprawkami już głosowaliśmy.

Proszę teraz o przegłosowanie całego projektu, wraz z poprawkami.

Kto jest za? (6)

Dziękuję. Przyjęty jednogłośnie.

Rozumiem, że sprawozdawcą chce być pan senator Paweł Michalak, tak?

Dziękuję panu ministrowi za udział w obradach.

Przechodzimy do następnego punktu porządku: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw.

Rząd reprezentuje teraz...

(*Głos z sali: Już idzie.*)

Jest przedstawiciel rządu, tak?

(*Głos z sali: Tak, jest. Pan minister Piotrowski.*)

Dobrze. Czyli rozumiem, że chwileczkę jeszcze musimy poczekać.
Ogłaszam króciutką przerwę.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Zapraszamy pana ministra bliżej do nas.

(Rozmowy na sali)

Proszę o zajmowanie miejsc.

Przechodzimy do punktu trzeciego, który przed chwilą odczytałem.

Witam na dzisiejszym posiedzeniu ministra skarbu pana Pawła Piotrowskiego.

Panie Ministrze, od razu proszę o krótkie wprowadzenie do tej ustawy, a potem będziemy dyskutować.

Proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa
Paweł Piotrowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Nowelizacja ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, ma na celu doprowadzenie do zgodności przepisów obydwu ustaw w zakresie zobowiązań Agencji Nieruchomości Rolnych wobec budżetu państwa oraz z tytułu przekazywania środków finansowych na rzecz Funduszu Rekompensacyjnego.

Wprowadzenie proponowanych zmian przede wszystkim usunie niespójność norm prawnych, regulujących przekazywanie przez ANR, inaczej mówiąc, przez Agencję Nieruchomości Rolnych, środków finansowych do Funduszu Rekompensacyjnego. Środki te stanowią główne źródło finansowania rekompensat dla osób uprawnionych, które pozostawiły nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r.

Przytoczone rekompensaty pieniężne przysługują na podstawie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej i stanowią wymagalne zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, potwierdzone orzeczeniami Trybunału Konstytucyjnego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Realizacja uprawnień zabużańskich wynika z zobowiązań państwa polskiego wobec zabużan, potwierdzanych od sześćdziesięciu lat ustawami krajowymi, ratyfikowaną umową międzynarodową oraz orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Konstytucyjnego.

Rzeczpospolita Polska w ugodzie z dnia 6 września 2005 r., zawartej przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, zobowiązała się efektywnie wdrażać ustawę z dnia 8 lipca o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawa ta jest pierwszym ak-

tem prawnym dotyczącym mienia zabużańskiego i umożliwiającym osobom uprawnionym realizację rekompensaty w formie świadczenia pieniężnego.

Przedmiotowa nowelizacja zmierza do zapewnienia efektywnej realizacji przytoczonej ustawy. Brak wdrożenia ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. skutkowałby wysokimi wydatkami z budżetu państwa, przeznaczonymi na odszkodowania i koszty sądowe w przegranych procesach, wytaczanych przez zabużan przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej w sądach powszechnych i Europejskim Trybunale Praw Człowieka.

Wymaga podkreślenia to, iż proces regulowania przez państwo zobowiązań wobec zabużan trwa nieprzerwanie od kilkadziesiąt lat. W jego ramach ekwiwalent za mienie pozostawione na byłych Kresach Wschodnich otrzymało około półtora miliona osób oraz wydzielono około trzysta tysięcy gospodarstw rolnych o powierzchni 1,7 miliona ha gruntów wraz z zabudowaniami. Podstawowym świadczeniem, jakie ustawodawca zawsze przyznawał zabużanom zamiennie do nieruchomości, było prawo do zaliczania jego wartości na pokrycie opłat za użytkowanie wieczyste bądź ceny sprzedaży nieruchomości, stanowiącej własność Skarbu Państwa.

Zdecydowana większość roszczeń zabużańskich została zaspokojona w formie rzeczowej, natomiast do realizacji pozostają przede wszystkim rekompensaty w postaci świadczeń pieniężnych, wynikające z roszczeń około pięćdziesięciu tysięcy osób. Stan zaawansowania w zakresie zaspokojenia roszczeń zabużańskich w porównaniu ze stanem zaspokojenia roszczeń reprivatyzacyjnych należy uznać za bardzo wysoki. W tym miejscu należy przypomnieć, że na Skarbie Państwa ciąży także obowiązek zaspokajania roszczeń reprivatyzacyjnych kilkakrotnie wyższych od roszczeń zabużańskich.

Projekt ustawy o rekompensatach za przejęte przez państwo nieruchomości oraz niektóre inne składniki mienia przewiduje, podobnie jak w przypadku ustawy z dnia 8 lipca 2005 r., jako istotne źródło finansowania rekompensat przychody ze sprzedaży gruntów, wchodzących do zasobów własności rolnych Skarbu Państwa. Regulacja roszczeń zabużańskich ma charakter ciągły i jest ściśle skorelowana ze sprzedażą gruntów z zasobów własności rolnej Skarbu Państwa przez Agencję Nieruchomości Rolnych, prowadzonej w oparciu o roczny plan finansowy zasobów, przygotowany przez Agencję Nieruchomości Rolnych i potwierdzany przez ministra skarbu państwa, działającego w porozumieniu z ministrem rolnictwa i rozwoju wsi.

Istniejący areał gruntów z zasobu jest wystarczający, aby w przedziale pięciu czy sześciu lat podmiot zarządzający zasobem uplasował na rynku, bez uszczerbku dla realizacji praw nabytych dzierżawców lub byłych właścicieli, 400 tysięcy ha gruntów, co odpowiada sprzedaży około 60 tysięcy ha rocznie. Agencja Nieruchomości Rolnych rocznie sprzedaje średnio ponad 100 tysięcy ha gruntów, z czego połowa jest sprzedawana w trybie bezprzetargowym. Chodzi głównie o sprzedaż na rzecz dzierżawców, a zatem agencja będzie w stanie zbyć około 60 tysięcy ha gruntów w trybie przetargowym, z przeznaczeniem na realizację uprawnień zabużańskich.

Liczba wypłaconych w danym roku na rzecz zabużan rekompensat zależeć będzie od areału gruntów sprzedanych przez Agencję Nieruchomości Rolnych, kwot uzyskanych ze sprzedaży oraz wysokości rekompensat wypłacanych poszczególnym osobom uprawnionym. W planie finansowym ANR na rok 2006 r. przewidziano na cele Funduszu Rekompensacyjnego przychody ze sprzedaży 49 tysięcy ha gruntów. Wpłaty agencji na Fundusz Rekompensacyjny za 2006 r. wyniosą łącznie około 280 milionów zł, natomiast planowane wpłaty w latach 2007–2009, odpowiednio: 400 milionów zł, 430 milionów zł

i 470 milionów zł. Czyli szacuje się, że ogólna kwota rekompensat w formie pieniężnej dla osób uprawnionych osiągnie 2,5 miliarda zł.

W chwili obecnej w urzędach wojewódzkich i Ministerstwie Skarbu Państwa prowadzone są prace nad tworzeniem rejestrów osób uprawnionych. Rozpoczęto także prace związane z wyborem wykonawcy systemu informatycznego dla prowadzenia rejestrów wojewódzkich i rejestru centralnego. Również chcieliśmy tutaj podkreślić, iż projekt ustawy został opublikowany na stronie internetowej MSP, a także został przesłany w ramach uzgodnień międzyresortowych do następujących organizacji reprezentujących zabużan: Związku Wysiedlonych Wierzcycieli Skarbu Państwa, jak również do Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kresowian Wierzcycieli Skarbu Państwa. Obydwie organizacje nie zgłosiły uwag do przedmiotowego projektu.

Jeżeli pan przewodniczący i Wysoka Komisja nie będziecie mieli nic przeciwko temu, pozwolę sobie oddać głos panu dyrektorowi Pesselowi z Departamentu Ewidencji, Reprywatyzacji i Udostępnienia Akcji w MSP. On przybliży Wysokiej Komisji przedłożone propozycje. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.
Oczywiście w skrócie, bo tekst mamy przed sobą.
Proszę.

**Radca Ministra w Departamencie Ewidencji,
Reprywatyzacji, Rekompensat i Udostępniania Akcji
w Ministerstwie Skarbu Państwa
Ryszard Pessel:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Chciałbym zwrócić uwagę na dwie istotne sprawy. Mianowicie z jednej strony mamy propozycje zmian do ustawy tak zwanej zabużańskiej, czyli ustawy z 8 lipca 2005 r. I chciałbym zwrócić tu uwagę na jeden aspekt, mianowicie na poprawkę poselską, która została zgłoszona w stosunku do projektu rządowego. Chodzi o art. 1 pkt 1 i poprawkę oznaczoną jedyneką arabską i lit. a: Prawo do rekompensaty przysługuje również osobom, które pozostawiły nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej w związku z umową pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o zamianie odcinków terytorium państwowych z dnia 15 lutego 1951 r.

Otóż na podstawie opinii Ministerstwa Spraw Zagranicznych, którą otrzymaliśmy na krótko przed posiedzeniem komisji senackiej, możemy stwierdzić, że ten przepis dotyczy zupełnie innej kwestii, która nie mieści się w normatywnym pojęciu mienia zabużańskiego – uregulowanym w art. 1 – i związanych z tym uprawnień. To są jakby zupełnie inne problemy, wynikające z delimitacji granic. One nie mają faktycznego i formalnego związku z konstrukcją, jaka została przyjęta co do mienia zabużańskiego i odnośnych uprawnień.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, może w tym miejscu oddam głos pełnomocnikowi do spraw ochrony praw człowieka, pani Justynie Chrzanowskiej z MSZ, która by przybliżyła problem, jeśli chodzi właśnie o tę poprawkę.

(Zastępca Pełnomocnika Ministra Spraw Zagranicznych do spraw Postępowań przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu Justyna Chrzanowska: Dzień dobry.)

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Ale mówimy już o poprawkach, które są zaproponowane przez Biuro Legislacyjne, tak?)

Panie Przewodniczący, Biuro Legislacyjne zaproponowało jedną poprawkę, która jest umieszczona na końcu – ona jest słuszna i my ją akceptujemy. Natomiast jeżeli chodzi o poprawkę, którą teraz referuję, czyli poprawkę oznaczoną jedynką arabską i lit. a, zgłoszoną do projektu rządowego jako poprawka poselska, to ona wymaga stanowiska rządu. I my w tej chwili właśnie to stanowisko rządu przedstawiamy.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Poprawkę poselską, która znalazła się...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Radca Ministra w Departamencie Ewidencji, Reprywatyzacji, Rekompensat i Udostępniania Akcji w Ministerstwie Skarbu Państwa Ryszard Pessel: Tak jest. I ona formalnie oznaczona jest jedynką arabską i lit. a.)

**Zastępca Pełnomocnika Ministra Spraw Zagranicznych
do spraw Postępowań przed Europejskim Trybunałem
Praw Człowieka w Strasburgu
Justyna Chrzanowska:**

Dzień dobry państwu.

Justyna Chrzanowska, zastępca pełnomocnika ministra spraw zagranicznych do spraw postępowań przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu. Przepraszam może za tę kosmiczną, bardzo długą nazwę, ale tak ona brzmi, a nie inaczej.

Proszę państwa, tak zwana ustawa zabużańska w art. 1 stanowi ściśle określony, enumeratywnie przedstawiony katalog podmiotów. Są to osoby uprawnione do otrzymywania świadczeń zabużańskich na podstawie czterech opublikowanych układów republikańskich, które dokładnie wymieniały przesłanki, jakie te osoby powinny spełnić, aby mieć prawo do tego mienia zabużańskiego. Uprawnienia wypływają bezpośrednio z czterech układów republikańskich, które brzmią praktycznie klonowo, identycznie. Były one zawarte z byłymi republikami Związku Radzieckiego i na tej podstawie te osoby mają prawo do świadczenia. Zaś umowa z roku 1951, umowa bilateralna między Polską a Związkiem Radzieckim, stanowi o wymianie tych odcinków granicznych, dotyczy to powierzchni 480 km². I ta umowa nie nadaje żadnych uprawnień, w związku z tym umieszczenie tu tej ustawy jest kompletnie niezwiązane systemowo z czterema układami republikańskimi.

Otóż Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie sprzeciwia się ewentualnemu zaspokojeniu osób, które rzeczywiście w inny sposób nie zostały wcześniej zaspokojone, do otrzymania mienia, do otrzymania pewnego rodzaju rekompensaty. Uważamy jednak, że nie powinno to znaleźć się w tej ustawie, ponieważ jest to po prostu niezgodne systemowo. W związku z tym na pewno zostanie sprawdzone – jeśli wcześniej ta interpretacja nie była dokładniej zbadana – czy te osoby nie zostały wcześniej zaspokojone, a jeśli nie, to żeby zostały zaspokojone na przykład na podstawie ustawy reprywatyzacji

cyjnej lub specjalnej ustawy epizodycznej, przewidzianej dla tej grupy podmiotów. I tam byłoby przewidziane dla nich zadośćuczynienie.

Naprawdę nie widzimy żadnej podstawy i ratio legis do tego, aby akurat ta grupa miała znaleźć się w tej ustawie, bo jeśli tak, to wtedy powinniśmy tę ustawę poszerzyć być może również o kolejny katalog podmiotów. Na przykład chcielibyśmy wskazać, że odcinki graniczne zostały również wymienione na podstawie umowy między Polską a Czechosłowacką Republiką Ludową, a również pewna grupa podmiotów była przemieszczana na podstawie umowy między Polską a Związkiem Radzieckim z 1957 r. Tak więc te grupy podmiotów również mogłyby w związku z tym wnosić, iż powinny być ujęte w tej ustawie i mieć prawo do rekompensaty.

Nie chcielibyśmy doprowadzić do sytuacji, kiedy różnie traktowalibyśmy podmioty, którym konstytucja gwarantuje jednakowe traktowanie. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo.

Proszę panią legislator o zabranie głosu.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Mnie już zostało niewiele do powiedzenia, ponieważ pierwszy punkt mojej opinii został szczegółowo zreferowany przez przedstawicieli ministra i rządu. W opinii chodziło mi tylko o to, że w stenogramie Sejmu nie ma ani słowa na temat stanowiska rządu do tej zmiany, którą przyjął Sejm, a ona – tak jak państwo z ministerstwa referowali – dotyczy rozszerzenia zakresu podmiotowego ustawy zabużańskiej na osoby, które zupełnie z innego tytułu, niż mówi ustawa zabużańska, powinny mieć jakieś prawo do rekompensaty, również w przekonaniu rządu. Jednak to prawo, zdaniem rządu, powinno być uregulowane w innej ustawie.

Druga poprawka wymaga tylko doprecyzowania w ustawie o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi pojęcia Funduszu Rekompensacyjnego, bo on nie jest narzędziem prawnym określonym w tej ustawie, tylko fundusz utworzony inną ustawą. I to wymaga takiego doprecyzowania, jak wskazałam państwu w propozycji poprawki, zawartej w pkt 2. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Pani Legislator.

Proszę rząd o ustosunkowanie się do tych uwag.

Już wszystko zostało powiedziane, tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Radca Ministra w Departamencie Ewidencji, Reprywatyzacji, Rekompensat i Udostępniania Akcji w Ministerstwie Skarbu Państwa Ryszard Pessel: Tak, a te zmiany, poprawkę drugą, to dopisanie...)

Dobrze, w związku z tym...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To znaczy pierwszą i drugą kolega już przejął.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze, ale może być dwóch senatorów.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak że nie ma problemu.

Dobrze, obaj panowie senatorowie przejęli te poprawki.

Czy w związku z tym są jakieś głosy w dyskusji?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pani Legislator, proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Tak. Pragnę powiedzieć, że Komisja Gospodarki Narodowej przejęła te dwie poprawki na swoim posiedzeniu.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Pan przewodniczący Komisji Gospodarki Narodowej aktywnie działa.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze. Dziękuję.

Pan chciał zabrać jeszcze głos, tak?

Proszę.

Wiceprezes Agencji Nieruchomości Rolnych Waław Klukowski:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Wysoka Komisjo!

Wiceprezes Agencji Nieruchomości Rolnych Waław Klukowski.

Generalnie nie mamy zastrzeżeń do proponowanych zmian, jedynie do art. 1 pktu 1, dotyczącego właśnie wyprostowania tych granic, czyli do tej poprawki wniesionej w Sejmie. Jako agencja jesteśmy bowiem powołani do gospodarowania nieruchomościami rolnymi na podstawie ustawy o ustroju rolnym i wielu innych ustaw, także na podstawie ustawy o realizacji prawa do rekompensaty, tzw. ustawy zabużańskiej.

W związku z tym został przyjęty pewien harmonogram wpłat na Fundusz Rekompensacyjny. Jak przedstawił pan minister Piotrowski, te wpłaty w roku 2006 wyniosą 280 milionów zł – to zostanie zrealizowane. Następne lata zapewne także nie będą zagrożone i ta łączna suma wypłat, 2,5 miliarda zł, zostanie zrealizowana. I teraz co do proponowanego artykułu po prostu nie ma żadnej skali, nie ma oszacowania tego, ile te roszczenia by wynosiły.

I obawiam się, że gdybyśmy to umieścili w ustawie o realizacji prawa do rekompensaty, mogłoby to po prostu tę ustawę uczynić martwą, a jako Agencja Nieruchomości Rolnej chcielibyśmy mimo wszystko realizować. Dlatego proszę panów senatorów o wzięcie tego pod uwagę. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.
Proszę, również pani udzielam głosu.

**Zastępca Pełnomocnika Ministra Spraw Zagranicznych
do spraw Postępowań przed Europejskim Trybunałem
Praw Człowieka w Strasburgu
Justyna Chrzanowska:**

Proszę państwa, pozwolę sobie jeszcze dodać, dlaczego nam tak zależy na szybkiej realizacji ustawy zabużańskiej. Do końca tego roku mamy moratorium wynegocjowane z Europejskim Trybunałem Praw Człowieka i jeśli do końca roku przystąpimy do realizacji ustawy, do pozytywnego rozpatrywania decyzji na rzecz zabużan, trybunał nie będzie wydawał wyroków w sprawach polskich. I w związku z tym mamy szansę załatwienia kwestii zabużańskiej na poziomie krajowym.

Jeżeli natomiast dopuścimy do tego, iż ustawa nie zostanie implementowana, naprawdę efektywnie nie wejdzie w życie, będzie funkcjonowała tylko na papierze, to trybunał przystąpi do wydawania wyroków i one nie będą stanowiły tak jak ustawa, 20% pozostawionego mienia zabużańskiego, ale do 100%. Musimy zważyć, czy nas, jako państwo polskie, stać, żeby grupie osiemdziesięciu tysięcy osób, zapłacić po 100%. Dziękuję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Osiemdziesięciu tysiącom. Tak, przyjmuje się, że dotyczy to około osiemdziesiąt tysięcy zabużan.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.
Rozumiem, że mamy pełną jasność.

Mam pytanie. Obowiązuje wcześniejsza ustawa, tak więc w jakiej wielkości została ona dotychczas zrealizowana? Rozumiem, że można było korzystać z dotychczasowych przepisów, czy zabużanie w ogóle z nich nie korzystali?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę.

**Zastępca Dyrektora Zespołu Finansowego
w Agencji Nieruchomości Rolnych
Jan Lisowski:**

Jeśli chodzi o część związaną z wpłatami do Funduszu Rekompensacyjnego, zgodnie z przepisami realizujemy wpłaty kwartalne, czyli trzydzieści dni po zakończeniu kwartału. I w tym roku realizujemy te wpłaty. Za I kwartał wpłaciliśmy 20 milionów zł, za II kwartał – 30 milionów zł, a teraz, w październiku, będziemy wpłacać 60 milionów zł i w styczniu...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Nie o to chodzi. Ile konkretnie osób skorzystało z tego prawa, które dała ustawa?
(Wypowiedź poza mikrofonem)

Prowadziła to agencja nieruchomości i to ona powinna wiedzieć czy to jest 1%?
(Zastępca Dyrektora Zespołu Finansowego w Agencji Nieruchomości Rolnych)

Jan Lisowski: Nie, nie Panie Przewodniczący.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Ale zanim tak się stało, była taka możliwość. Przecież pamiętam, że była taka możliwość. Dlatego zadałem to pytanie. To były przyznane prawa w polskim prawodawstwie. Pamiętam, było tak.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Może to ustalmy.

Proszę.

Doradca w Agencji Nieruchomości Rolnych Jerzy Gajda:

Jerzy Gajda, Agencja Nieruchomości Rolnych.

Chcę powiedzieć, że po uchwaleniu ustawy w obecnym brzmieniu, od początku jej wejścia w życie zabużanie uczestniczyli w tysiąc sześćset sześćdziesięciu jeden przetargach i wygrali tysiąc pięćset dziewięćdziesiąt sześć przetargów. Tak to wygląda, jeśli chodzi o liczbę przetargów.

Jaka to była powierzchnia? Z danych na koniec czerwca 2006 r. wynika, że 3 tysiące 680 ha – co odpowiadało uprawnieniom o wartości 56 milionów 761 tysięcy 2 zł. Nie wszystkie nabyte nieruchomości były pokryte tymi uprawnieniami, nabyte nieruchomości miały wartość 57 milionów 467 tysięcy zł. To tyle.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Mamy teraz jasność, o to właściwie nam chodziło.

Czy chciałby pan jeszcze coś dodać?

Proszę.

**Radca Ministra w Departamencie Ewidencji,
Reprywatyzacji, Rekompensat i Udostępniania Akcji
w Ministerstwie Skarbu Państwa**

Ryszard Pessel:

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, jeszcze bym uzupełnił, bo rzeczywiście pytanie jest istotne. Mianowicie od momentu wejścia w życie tzw. układów Republikańskich, na podstawie których obywatele polscy byli ewakuowani – a byli oni też ewakuowani na podstawie przepisów wewnętrznych, regulujących te uprawnienia, w zasadzie począwszy od 1944 r., od dekretu o reformie rolnej, poprzez dekrety z 1946 r., o ustroju Ziemi Zachodnich i zagospodarowaniu Ziemi Zachodnich – dotyczyło to około półtora miliona osób. W ramach tych przepisów wydzielono, bo były różne fazy realizacji, około trzysta tysięcy gospodarstw rolnych, gruntów wraz z zabudowaniami, o powierzchni 1,7 miliona ha. To tyle, jeżeli chodzi o historyczne dane, prawda?

Ten proces trwał do 1958 r. Zgodnie z założeniem reformy rolnej ci ludzie byli włączeni w program zagospodarowania Ziemi Zachodnich – te dane właśnie dotyczą takiej sytuacji. Dopiero w 1961 r. sytuacja radykalnie się zmieniła, a do 1958 r. nadawano te gospodarstwa, zgodnie z tym, co było przewidziane w tych programach.

Dopiero w 1961 r. ustawa o gospodarce terenami w miastach i osiedlach wprowadziła dla zabużan taki mechanizm, który się nazywał „prawem zaliczania”, był to taki pieniądz, na podstawie którego mogli oni nabywać mienie nierolne, czyli działki budowlane lub z zabudowaniami. I to było na podstawie tzw. prawa zaliczania, czyli oni po prostu zgłaszali się, przedstawiając swoje uprawnienia i jeśli one zostały potwierdzone, otrzymywali daną nieruchomość właśnie za pozostawione mienie.

I ta instytucja zaliczania trwała aż do uchwalenia ustawy z 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, do powstania art. 212. I dopiero zakwestionowana ustawa z 2003 r. ujmowała kompleksowo problem zabużański... Należy wspomnieć, że ów problem był przedmiotem pierwszego rozważenia przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, przez profesora Dereniowskiego, który zwrócił rządowi polskiemu uwagę na możliwość systemowego uregulowania sprawy zabużańskiej. Okazało się bowiem, że Agencja Nieruchomości Rolnych nie została wyłączona, a więc nie było już mienia, które by zabezpieczało realizację uprawnień tych osób. One je miały, ale nie mogły ich zrealizować, bo w 1990 r. była komunalizacja, a potem, w 1993 r., Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa została w ogóle wyłączona z uprawnień zabużańskich. Więc ci ludzie zostali właściwie tylko z zaświadczeniami, z papierami. Stąd właśnie, po orzeczeniu trybunału, który się tym zajmował, próba systemowego uregulowania. I wreszcie mamy tę ustawę z 2005 r., która nareszcie w sposób systemowy reguluje ten problem mienia zabużańskiego. Tak wygląda sytuacja.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dobrze, dziękuję.

Rozumiem, że możemy przechodzić do głosowania nad tymi dwoma poprawkami, które zostały zgłoszone przez obu panów senatorów.

Proszę panią legislator o odczytanie pierwszej poprawki, potem drugiej i przejdziemy do głosowania.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Poprawka pierwsza: w art. 1 skreśla się pkt 1.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Kto jest za pierwszą poprawką? (5)

Dziękuję. Poprawka przeszła.

Proszę o przedstawienie drugiej poprawki.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

W art. 2 w pkt 2 lit. b, w ust. 6 po wyrazach „Funduszu Rekompensacyjnego”, dodaje się wyrazy „o którym mowa w przepisach o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polski”.

Przewodnicząca Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Kto jest za tą poprawką? (5)

Czyli poprawka przeszła.

Mamy przegłosowane wszystkie poprawki.

Proszę o przegłosowanie całości, wraz z poprawkami?

Kto jest za przyjęciem całości projektu? (5)

Dziękuję.

Kto chciałby być sprawozdawcą? Jest chętny? Nie widzę...

Nie ma chętnego, to biorę to na siebie.

Dobrze, proszę to zapisać.

Wyczerpaliśmy ten punkt porządku.

Dziękuję panu ministrowi za uczestnictwo w posiedzeniu komisji.

Został nam jeszcze czwarty punkt, jedno zdanie w czwartym punkcie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze.

Proszę państwa, jeszcze tylko krótka informacja.

Panowie Senatorowie, każdy z was dostał już zaproszenie na konferencję, która będzie 3 października i jakby były jeszcze jakieś pytania czy uwagi, to proszę się zgłaszać.

W zasadzie jest jeszcze jakaś informacja?

(Głos z sali: Jest informacja, że posiedzenie będzie, jak będzie ustawa uchwalona.)

Jest przewidywane posiedzenie komisji 26 września o godzinie 16.00, jeżeli zostanie uchwalona ustawa, dotycząca rozpatrzenia ustawy o uruchomieniu środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej.

I chcemy zapisać w kalendarzu, że to będzie 26 września, godzina 16.00. Również przy okazji wprowadzamy tutaj Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, który właściwie mieści się w zakresie tej ustawy.

(Wypowiedź poza mikrofonem).

Ta informacja nie była w pełni przedłożona przez ministra. Czyli jest taka informacja: sala nr 106.

Dziękuję.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, zamykam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 17)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851